

GŁOS KATOLICKI

**TYGODNIK
POLSKIEJ
EMIGRACJI**

18 i 25 VII 1993

Nr 27 (1605) Rok XXXV

FRANCJA 6,00 FF.

BELGIA 36 FB.

NIEMCY 1,80 DM.

MODELE PRAWNYCH RELACJI PAŃSTWO - KOŚCIÓŁ (I)

Prezentujemy Państwu wykład ks. prof. Józefa Krukowskiego obejmujący dwa komplementarne zagadnienia:

I. Wyczerpującą analizę występujących w świecie modeli relacji między Państwem a Kościołem.

II. Propozycję optymalnego modelu dla stosunków Państwo - Kościół w Polsce, który miałby znaleźć się w Konstytucji RP.

Dzisiaj zamieszczamy pierwszą część tej ważnej wypowiedzi. Druga część znajdzie się w następnym numerze G.

Ze względu na stopień ideowego i strukturalnego powiązania między Państwem i Kościołem wyróżnia się: model państwa wyznaniowego i model państwa laickiego. Każdy z tych dwu modeli w czystej formie może występować tylko w teorii. W praktyce natomiast istnieją one w różnych wersjach, na których kształt ma wpływ szereg czynników, a zwłaszcza inspiracje ideologiczne elit politycznych sprawujących władzę oraz warunki kulturowe i socjologiczne tego kraju, w którym są realizowane.

I. PAŃSTWA WYZNANIOWE

Najpierw zwróćmy uwagę na państwa wyznaniowe, jako że historycznie są wcześniejsze od państw laickich. W zależności od tego, z jaką religią jest konkretne państwo powiązane, mogą być państwa wyznaniowe katolickie, protestanckie, prawosławne, muzułmańskie, żydowskie - związane z religią Mojżeszową. W historii znane są dwie formuły państwa wyznaniowego: tradycyjna i zmodernizowana (współczesna).

1) Formuła tradycyjna państwa wyznaniowego obejmuje następujące elementy:

a) afirmacja przez państwo określonej doktryny religijnej jako religii jedynie prawdziwej; jest to jakby akt wiary ze strony organów władzy państwowej;

b) formalne uznanie w ustawie konstytucyjnej lub umowie konkordatowej (w odniesieniu do religii katolickiej) jednej religii lub jednego Kościoła, jako religii oficjalnej państwa lub Kościoła państwowego;

Ciąg dalszy na str. 8

W NUMERZE M. IN.:

- **MODELE RELACJI
PAŃSTWO - KOŚCIÓŁ**

- **WYKŁAD -
KS. PROF. J. KRUKOWSKIEGO**
(str. 1, 8, 9)

- **WOJNA UCZONYCH
Z DZIEĆMI**

- **SZKOŁA POLSKA W PARYŻU -
PROF. DR HAB. A. WILKOŃ**
(str. 2 i 7)

- **PIELGRZYM MIŁOŚCI
I NADZIEI**

- **PAPIEŻ W HISZPANII -
KS. W. SZUBERT**
(str. 4 i 5)

- **GDZIE PRAWICA?
GDZIE LEWICA?**

- **FELIETON PRZEDWYBORCZY -
J. KLECHTA**
(str. 10)

- **WYWIAD
Z J. WITKOWICKIM**

- **RADNYM GLIWIC -
J. DĄBROWSKA**
(str. 12)

OD REDAKCJI: UWAGA!
Przypominamy wszystkim Drogiem Czytelnikom, że w okresie letnich wakacji GŁOS KATOLICKI ukazuje się co DWA TYGODNIE.

Klasyfikacja modeli relacji Państwo - Kościół

Jakkolwiek religia i polityka należą do odrębnych przejawów ludzkiej aktywności, a Państwo i Kościół stanowią odrębne instytucje społeczne, to jednak każde państwo - nawet uważające się za neutralne wobec religii - określa swój stosunek do Kościoła w płaszczyźnie prawnej. W wyniku długotrwałego procesu historycznego, w którym były etapy wzajemnej współpracy i ostrej walki między Państwem i Kościołem, ukształtowały się różne rozwiązania prawne tych relacji w poszczególnych krajach. W jednych państwach rozwiązania te mają charakter stabilny, w innych podlegają przemianom. W zależności od przyjętego kryterium mogą być różne klasyfikacje tych rozwiązań.

Z KRAJU



□ Powołany przez Prezydenta BBWR krzepnie. Wg sondaży może on liczyć w wyborach na 12 - 18 procent głosów.

□ Na V - Zjeździe NSZZ *Solidarność* w Zielonej Górze zdecydowano, że Związek nie przystąpi do BBWR i wystawi własnych kandydatów we wrześniowych wyborach. Po zjeździe prezydent Wałęsa zdenerwowany krytyką jego posunięć oświadczył: *To nie jest moja "Solidarność"*.

□ Lech Wałęsa złożył wizytę na Białorusi. Prezydenta witali owacyjnie miejscowi Polacy. Powołano polsko-białoruski bank komercyjny.

□ Od 30 czerwca Polacy nie potrzebują już wiz do Portugalii. W Europie wizy obowiązują nas jedynie przy wjazdach do: Albanii, Grecji, Hiszpanii i Turcji.

□ Od 5 lipca obowiązuje podatek od wartości dodanej VAT (francuskie TVA). W związku z jego wprowadzeniem, wzrosły ceny większości artykułów, opłat za światło, i gaz oraz usługi.

□ Na terenie dawnego Fortu Czerniakowskiego w Warszawie otworzono Muzeum Katyńskie.

□ Prezydent Lech Wałęsa objął patronat nad obchodami 50-rocznicy Powstania Warszawskiego, która przypada w przyszłym roku.

□ Wizyty w Polsce złożyli - minister spraw zagranicznych Francji - Alain Juppé i premier Czech - Vaclav Klaus.

□ 12-procent udziałów *Gazety Wyborczej* ma przejąć amerykański koncern prasowy Cox Enterprises. W kooperację z koncernem włoskim wchodzi natomiast *Życie Warszawy* - 50% udziałów przewidziano dla STEI.

□ Od 1 lipca najniższa płaca w kraju wynosi - 1 mln 650 tys. zł.

□ Nieznani sprawcy dokonali włamania do siedziby *Gazety Polskiej*. *Gazeta* drukowała ostatnio spisy agentów UB i SB.

WOJNA UCZONYCH Z DZIEĆMI

Pozostałości starego systemu wloką się za nami na każdym kroku, opóźniając bądź paraliżując sensowne i potrzebne działania, nie tylko w kraju, ale i za granicą. *Polskie piekło*, o którym mówi się dzisiaj tak dużo, jest często bezpośrednią schedą po bałaganie organizacyjnym i prawnym, jaki odziedziczyliśmy po PRL. Przykładem tej żalosnej schedy jest konflikt, jaki w samym środku Paryża toczą dwie polskie instytucje państwowe: Stacja Naukowa PAN i Szkoła Polska.

Wojna toczy się o budynki przy rue Lamande 11-15, w których mieszczą się obie te instytucje. Konflikt zatacza coraz szersze kręgi przenosząc się na zasady funkcjonowania obu instytucji, ich politykę, sfery wpływów i powiązań środowiskowych w kraju i w Paryżu, na forum rządowe.

Ta wojna zaczęła się na dobre w okresie stanu wojennego, ale toczyła się już wcześniej, jak wszystkie spory instytucjonalne, *po cichu* kanałami partyjno-dyplomatycznymi. Dzisiaj stała się wojną jawną i...głośną, wciągającą coraz więcej osób. Rzecz w tym, iż na skutek głupich, politycznych decyzji posesja na Lamande, stanowiąca w latach 1872-1927 siedzibę i własność Szkoły Polskiej, a następnie skarbu państwa polskiego, stała się od 1970 roku nie tylko czymś w rodzaju *wspólnego pokoju*, ale i dla jego użytkowników, *pokoju tymczasowego*.

Parę faktów: Rząd warszawski przejmując po 1945 roku posesję utworzył, zgodnie z jej pierwotnym przeznaczeniem, w 1947 - Polskie Liceum. Była to szkoła dla młodzieży ze środowisk robotniczo-chłopskich, z internatem i świetlicą. W 1963 roku szkołę tę rozwiązano i przeniesiono do Gdańska, wywołując do kraju szkolne archiwa, książki i sprzęty. Była to decyzja polityczna i bardzo krótkowzroczna. Budynki na Lamande przekazano Stacji Naukowej PAN w Paryżu. Stacja wyremontowała budynki, zmieniając ich przeznaczenie i wygląd. W miejsce szkoły i internatu powstał hotel dla krajowych stypendystów. Ten status przypominał do pewnego stopnia lata 1927-1937, kiedy szkołę przekształcono na bursę dla studentów i stypendystów z kraju. Stacja PAN, zagospodarowując budynki, poczuła się czymś w rodzaju właściciela, aczkolwiek z prawnego punktu widzenia stanowiły one własność skarbu państwa.

W niedługim czasie po likwidacji Polskiego Liceum, powstała na nowo potrzeba utworzenia szkoły polskiej, najpierw w postaci tzw. Punktu Konsultacyjnego, później normalnej szkoły, którą w 1985 roku zreorganizowano. W 1987 roku nadano jej nazwę *Szkoła Podstawowa i Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza przy Ambasadzie PRL w Paryżu*. Była to placówka przeznaczona wyłącznie dla dzieci pracowników tzw. *szkół zagranicznych*. Po kilkuletniej przerwie, szkoła, choć już inna, wróciła na Lamande, ale... tym razem nie w roli gospodarza, lecz uboższego lokatora. PAN wydzierzał w szkole 7 - sal, pobierając w sumie ok. 150 tys. franków rocznie czynszu. Umowa między PAN a MEN z PRL przewidywała, że na Lamande uczyć się będzie nie więcej niż 50 dzieci. Ten limit wystarczał na potrzeby szkoły zamkniętej. Sygnatariusze Umowy nie przewidzieli paru rzeczy, przede wszystkim tego, że wzrosnąć może liczba uczniów. Jeśli przy tym zważyć, iż szkoła poczuła się moralnym spadkobiercą dawnych szkół, konflikt musiał nastąpić, tym bardziej, iż Stacja PAN chciała utrzymać swój stan posiadania.

Jak wspominałem, do 1989 r. konflikt był *skanalizowany*, wszak ówczesny dyrektor Stacji PAN był jednocześnie sekretarzem PZPR przy Ambasadzie PRL. Dyrektorami szkoły byli pracownicy partyjni, mianowani przez MEN, którzy mimo dobrej woli, musieli się liczyć z decyzjami odgórnymi i ze wspomnianą Umową.

W odczuciu nauczycieli, rodziców i uczniów sytuacja jest paradoksalna: szkoła wynajmuje dawną swą szkołę od instytucji, która nigdy nie była (i nie jest) jej prawnym właścicielem, od instytucji, która sama powinna zabiegać o dzierżawę, lub prawo współgospodarzenia obiektami!

Po 1989 r. wydawało się, że absurdalna PRL-owska umowa zostanie rozwiązana i *cicha* wojna zamieni się w porozumienie, wszak w normalnym kraju wojna nauki z oświatą jest czymś niebywałym.

Zmieniły się dyrekcje obu instytucji i początki były obiecujące - Stacja odstąpiła szkole 4 pokoje hotelowe, które przerobiono na 2 klasy. Jednakże to ustępstwo okazało się korzystne i dla PAN, który podniósł aż trzykrotnie czynsz.



LITURGIA SŁOWA

16 NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK A

PIERWSZE CZYTANIE

Mdr 12.13. 16-19

Czytanie z Księgi Mądrości

Panie, nie ma oprócz Ciebie boga, co ma pieczę nad wszystkim, abyś miał dowodzić, że nie sądzisz niesprawiedliwie. Podstawą Twojej sprawiedliwości jest Twoja potęga, wszechwładza Twa sprawia, że wszystko oszczędzasz. Moc swą przejawiasz, gdy się nie wierzy w pełnię Twojej potęgi, i karzesz zuchwalstwo świadomych. Potęgą władasz, a sądzisz łagodnie i rządzisz nami z wielką oględnością, bo do Ciebie należy moc, gdy zechcesz. Tak postępując nauczyłeś lud swój, że sprawiedliwy powinien być dobrym dla ludzi. I wlałeś swoim synom nadzieję, że po występkach dajesz nawrócenie.

- Q -

DRUGIE CZYTANIE

Rz 8, 26-27

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian.

Bracia:

Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, wie że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą.

EWANGELIA

Mt 13, 24-30

† Słowa Ewangelii według świętego Mateusza.

Jezus powiedział tłumom przypowieść: *Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swojej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciół, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł. A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosy, wtedy pojawił się i chwast. Stłoczy gospodarza przyszli i zapytali go: "Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc się wziął na niej chwast?" Odpowiedział im: "Nieprzyjaczny człowiek to sprawił". Rzekli mu stłoczy: "Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go?" A on im odrzekł: "Nie, byście zbierając chwast nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żęłcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza".*



LITURGIA SŁOWA

17 NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK A

PIERWSZE CZYTANIE

1 Krl 3,5. 7-12

Czytanie z Pierwszej Księgi Królewskiej

W Gibeonie ukazał się Pan Salomonowi w nocy, we śnie. Wtedy rzekł Bóg: *Proś o to, co mam ci dać. A Salomon odrzekł: O Panie, Boże mój, Tyś ustanowił królem Twego sługę, w miejsce Dawida, mego ojca, a ja jestem bardzo młody. Brak mi doświadczenia. Ponadto Twój sługa jest pośród Twego ludu, któryś wybrał, ludu mnogiego, który nie da się zliczyć ani też spisać, z powodu jego mnóstwa. Racz więc dać Twemu słudze serce pełne rozsądku do sądzenia Twego ludu i rozróżniania dobra i zła, bo któż zdoła sądzić ten lud Twój tak liczny? Spodobało się Panu, że właśnie o to Salomon poprosił. Bóg więc mu powiedział: Ponieważ prosiłeś o to, a nie poprosiłeś dla siebie o długie życie ani też o bogactwa, i nie poprosiłeś o zgubę twoich nieprzyjaciół, ale prosiłeś dla siebie o umiejętność roztrzymania spraw sądowych,*

więc spełniam twoje pragnienie i daję ci serce mądre i rozsądne, takie, że podobnego tobie przed tobą nie było i po tobie nie będzie.

DRUGIE CZYTANIE

Rz 8, 28-30

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian.

Bracia:

Wiemy, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według Jego zamiaru. Albowiem tych, których od wieków poznał, tych też przeznaczył na to, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierwotnym między wielu braćmi. Tych zaś, których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał, tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił, tych też obdarzył chwałą.

EWANGELIA

Mt 13, 44-52

† Słowa Ewangelii według świętego Mateusza

Jezus opowiedział tłumom taką przypowieść: *Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Uradowany poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił tę rolę. Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do kupca, poszukującego pięknych pereł. Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją. Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do sieci, zarzuconej w morze i zagarniającej ryby wszelkiego rodzaju. Gdy się napełniła, wyciągnęli ją na brzeg i usiadłszy, dobre zebrali w naczynia, a złe odrzucili. Tak będzie przy końcu świata: wyjdą aniołowie, wyłączą złych spośród sprawiedliwych i wrzucą w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Zrozumieście to wszystko? Odpowiedzieli Mu: Tak jest. A On rzekł do nich: Dlatego każdy uczony w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarba wydobywa rzeczy nowe i stare.*

PIELGRZYM MIŁOŚCI I NADZIEI PAPIEŻ W HISPANII



ŻYCIE KOŚCIOŁA

■ Na audyencji ogólnej, 23. 06. 93, dwa tysiące pielgrzymów z Polski zaśpiewało Ojcu Świętemu hymn VI Światowego Dnia Młodzieży *Abba Ojcie*. Jan Paweł II mówił o znaczeniu Mszy św. *W niej cały świat, całe stworzenie wypowiada Bogu i oddaje Bogu przez Jezusa Chrystusa, w Jego Ofierze siebie, składa siebie w ofierze, zwłaszcza każdy człowiek. To jest głębokie, najgłębsze znaczenie Mszy św.*

■ O sprawiedliwszą politykę w Europie i na świecie zaapelował Prymas Irlandii kard. Brendan Cahal Daly, podczas przemówienia do wiernych w sanktuarium Knox w zachodniej Irlandii. *Skandalem jest - oświadczył Prymas - by Stany Zjednoczone i Wspólnota Europejska wydawały ogromne pieniądze na ziemię, które nie wydają plonów i na rolników, którzy nie sieją. Skandalem jest, że tworzymy jeziora mleka oraz góry masła i mięsa, podczas gdy setki tysięcy dzieci i dorosłych, mieszkających o kilka godzin lotu samolotem od nas, umiera z głodu. Wszystko to jest kolektywnym grzechem ze strony tych, którzy tworzą ten brak równowagi na świecie lub w milczeniu go aprobują. Na zakończenie kard. B.C. Daly zwrócił się do polityków: *Zdaję sobie sprawę, że jest to niezwykle trudny problem polityczny, mimo to ministrowie i delegacje państw Wspólnoty Europejskiej powinny walczyć w Brukseli i Strasburgu o słuszną politykę w Europie i o bardziej sprawiedliwy porządek na świecie.**

Jedna dziesiąta ludności świata głoduje. Wprawdzie liczba ludzi niedożywionych w porównaniu z 1972 rokiem zmalała o 155 mln, jednak na świecie pozostaje ich jeszcze 786 mln. Pod względem wyżywienia polepszyła się sytuacja na Dalekim Wschodzie. Z powodów suszy, wojen domowych, złej polityki gospodarczej wzrasta liczba głodujących w Afryce. 47 proc. światowego zasobu zboża zużywa się na paszę dla bydła, gdyż na półkuli północnej ciągle istnieje duże zapotrzebowanie na mięso.

Od 12 do 17 czerwca, br. Ojciec św. Jan Paweł II odbył swą 4 wizytę apostolską do Hiszpanii, która była jednocześnie 59 pielgrzymką papieską poza granicami Włoch. Sewilla, Madryt i Huelva, były głównymi etapami tejże pielgrzymki, zaznaczonymi ważnymi wydarzeniami: statio orbis, jako zamknięcie Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Sewilli, którego temat brzmiał: Chrystus, światłem narodów; ceremonia udzielenia święceń kapłańskich w Sewilli, jako znak żywotności Kościoła hiszpańskiego; konsekracja katedry w Madrycie, jako symbol nowej ewangelizacji; kanonizacja kapłana-wychowawcy młodzieży Hevrico de Osso y Cervello. Obserwatorzy zgodnie stwierdzają pobożność, młodzieńczy zapał, jak i żywotność wiary narodu hiszpańskiego. Hiszpania jasno i zdecydowanie ukazała światu, że jej naród jest katolickim. Spotkania z Papieżem wykazały, że wszystkie siły tworzące hiszpańską społeczność, winny liczyć się z mocą jej wiary; wiary, która absolutnie nie jest zastraszoną, która nie pozwala na oddzielenie jej od życia, która promieniuje. Wystąpienia papieskie koncentrowały się na trzech zasadniczych tematach: nowej ewangelizacji, pobożności ludowej i zadaniach przetłumaczenia i przeniesienia wiary na wymagania życia.

KONFORMISTYCZNE ZNIECHĘCENIE

Hiszpania niestety dotknięta jest skutkami kultury ateistycznej, która leży u podłoża tylu kryzysów i dramatów w krajach Europy i na tyłu kontynentach. Dlatego papież trafiał w sedno, gdy dotyczył problemów związanych z sekularyzacją. Hiszpania już od 20 lat przeżywa jej zgubne, niszczące skutki. Od 1970 do 1990 r. liczba praktykujących katolików spadła z 87% do 49% ludności. W tym samym czasie procent młodych ludzi deklarujących się jako praktykujących spadł z 76% do 13%. Według Ojca św. te widoczne oznaki dechrystianizacji "nie mogą być pretekstem konformistycznej rezygnacji czy paraliżującego zniechęcenia". W Huelva, Jan Paweł II mówił wobec potomków rodzin o "pionierach, którzy 500 lat temu przeżyli wielką sprawę odkrycia i ewangelizacji, która przekształciła powszechne (katolickie) powołanie chrześcijaństwa, w

geograficzną i ludzką rzeczywistość". Tam także Ojciec św. ostrzegał: "Człowiek zawsze może wykluczyć Boga ze swego życia. Ale to pociąga za sobą bardzo poważne konsekwencje dla człowieka i jego godności. Wiecie dobrze, że oddalenie od Boga wnosi z sobą utratę moralnych wartości, które stanowią podstawę i podwaliny współżycia ludzkiego. Brak Boga powoduje pustkę, którą usiłuje się wymieszać z kulturą, czy raczej pseudo-kulturą, gdyż skoncentrowaną na nieopanowanej konsumpcji, na lęku posiadania i użycia. Jedynym ideałem staje się walka o własne sprawy i narcystyczna przyjemność."

W kraju, w którym 22% ludności aktywnej nie może znaleźć pracy, Papież nie wahał się związać to zjawisko z odejściem od chrześcijaństwa: "oddalenie od Boga leży także u korzeni systemów ekonomicznych, które zapominają o godności osoby i o prawie moralnym. Biorą pod uwagę własną korzyść jako jedyny priorytet i kryterium tworzenia programów dotyczących pracy".

POKONAĆ LĘK

Po tym ostrzeżeniu odkrywającym oblicze społeczeństwa bez Boga, czym tak bardzo zagrożona jest Hiszpania, Ojciec św. zaprosił "wszystkich wiernych świeckich Hiszpanii", by zajęli należne im miejsce: "Nie możemy ciągle trwać w sytuacji, w której wiara i moralność chrześcijańska zepchnięte są do najbardziej intymnej sfery osobowej, do sfery prywatnej, która nie ma żadnego wpływu na życie społeczne i publiczne. Trzeba pokonać lęki i podjąć z odwagą, i stanowczością odpowiedzialność za uczynienie światła Ewangelii obecnym i aktywnym w świecie zawodowym, społecznym, ekonomicznym, kulturalnym i politycznym".

Konsekrując nową katedrę w Madrycie, papież powrócił do swego posłania: "W społeczeństwie pluralistycznym, jakim jest Wasze społeczeństwo, zwiększona i bardziej zdecydowana obecność katolików, indywidualna czy zorganizowana, jest konieczną w różnych sektorach życia publicznego. Jest czymś niedopuszczalnym i przeciwnym Ewangelii ograniczać religię do wymiaru ściśle prywatnego, zapominając, paradoksalnie, o jej

istotnym wymiarze publicznym i społecznym. Wyjdźcie więc na ulice! Żyćcie Waszą wiarą z radością! Nieście ludziom Zbawienie Chrystusa, które winno osiągnąć rodzinę, szkołę, kulturę i życie polityczne!"

RODZINA I SZKOŁA Rodzina była szczególnie uprzywilejowanym tematem przemówień papieskich. "Problemy, które atakują dziś małżeństwo i instytucję rodzinną są dobrze znane. Dlatego czymś bardzo koniecznym jest autentyczne ukazanie ideału rodziny chrześcijańskiej. Opiera się on na jedności i wierności małżeństwa, jest otwarty na płodność i kierowany przez miłość. Pragnę tu wyrazić me najszczerze poparcie dla Episkopatu Hiszpanii, w jego działaniu na rzecz obrony życia i przeciw bezprawiu zabijania nie narodzonych".

Jan Paweł II podkreślał także ważność i zasadność szkoły katolickiej. Zbiegło się to z aktualną pracą rządu i episkopatu hiszpańskiego nad wypracowaniem prawa dotyczącego tychże szkół. W Hiszpanii szkoły katolickie kształcą jedną trzecią dzieci całego narodu. Papież mówił: "Wychowanie dzieci i młodzieży jest podstawowym zadaniem tak dla misji Kościoła jak i dla społeczności cywilnej. Dlatego jest czymś słusznym, że ojcowie i matki rodzin chrześcijańskich starają się potwierdzić i utrzymać prawo istnienia szkoły katolickiej, autentycznie wolnej, w której nauczają się prawdziwego wychowania religijnego i w której prawa rodzin będą odpowiednio respektowane i reprezentowane. To także sprzyja dobru wspólnemu, ponieważ pogłębienie religijne przyczynia się do przygotowania obywateli gotowych do budowania społeczności coraz bardziej braterskiej, sprawiedliwej i solidarnej".

OŻYWIENIE KORZENI CHRZEŚCIJAŃSKICH

Myśląc o przyszłości, Ojciec św. mówił: "Najlepszym wkładem, jaki Kościół może wnieść w rozwiązanie problemów dręczących społeczność hiszpańską, takich np. jak: kryzys ekonomiczny; bezrobocie, które gnębi tak wiele rodzin i ludzi młodych; przemoc, terroryzm i narkomania, jest pomoc każdemu w odkryciu obecności Boga i Jego łaski w nas, w głębokim odnowieniu serca, przez rodzenie nowego człowieka, którym jest Chrystus". Odnosnie wielkiej tradycji Kościoła hiszpańskiego "biskupów ewangelizatorów i świętych",

papież zwrócił uwagę, że "ukrywanie prawdziwej doktryny odnośnie punktów Objawienia chrześcijańskiego, które nie są mile przyjmowane przez współczesną mentalność kulturalną, nie stanowi drogi ku autentycznemu odnowieniu Kościoła, ani nie przygotowuje czasów sprzyjających ewangelizacji i głoszenia wiary... Jeśli całość doktrynalna zostaje osłabiona, czy zubożona, wtedy bardzo szybko, ukazują się wewnątrz Kościoła, nieufność i podziały. Wszystko to zmniejsza wiarygodność; osłabia i zubaża służbę zbawieniu".

Przed wszystkim jednak ta 4 podróż do Hiszpanii była związana z zamknięciem Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego. Aktu tego Ojciec św. dokonał 13 czerwca w Sewilli na "Campo de Feria". Określił to jako "statio orbis", jako stację obejmującą cały świat. "Tu w Sewilli uczyniliśmy zatrzymanie się w naszej drodze, zatrzymanie, by uczcić i uwielbiać Eucharystię, Jezusa-Sakrament. Zatrzymaliśmy się, ponieważ jesteśmy w drodze, jesteśmy wędrowcami, pielgrzymami"... "Temat tego Kongresu Eucharystycznego umieszcza przed naszymi oczyma wewnętrzną relację istniejącą między Eucharystią a ewangelizacją. Z ołtarza Eucharystii, bijącego serca Kościoła, rodzi się stale ewangeliczny strumień słowa i miłości. Dlatego kontakt z Eucharystią winien rodzić najgłębsze zaangażowanie, by uczynić obecnym w świecie dzieło Odkupienia Chrystusa. Miłość Eucharystii winna wprowadzać w praktykę życia wymagania sprawiedliwości, braterstwa, służby, równości między ludźmi"... "Chrystus, światło narodów. Słowo, które stało się ciałem, by być naszym światłem. Chleb zstępujący z niebia, by być życiem dla wszystkich... wiatkiem i celem naszego wędrowania".

W czasie modlitwy Anioł Pański, Ojciec św. zapowiedział, że najbliższy, 46 Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny odbędzie się we Wrocławiu w Polsce w 1997 roku.

Wizyta ta była wyrazem ojcowskiej miłości Papieża wobec Hiszpanii i zarazem ogromną zachętą, by kraj ten, uczyniwszy tak wiele w ostatnich latach, także przyczynił się skutecznie do ożywienia chrześcijańskich korzeni starego kontynentu.

Ks. Wacław SZUBERT

ŻYCIE KOŚCIOŁA

■ Od 7 do 12 września br. trwać będzie w Pradze VIII Sympozjum Biskupów Europejskich nt. *Żyć Ewangelią w wolności i solidarności*. W spotkaniu tym, organizowanym przez Radę Konferencji Episkopatów Europy (CCEE) weźmie udział ok. 100 biskupów, a także przedstawiciele duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego oraz grupa wiernych świeckich. Spodziewana jest również obecność delegacji innych Kościołów chrześcijańskich. Sympozjum stawia sobie za cel popieranie kolegalności biskupów na wszystkich płaszczynach Kościoła w Europie oraz głębsze uświadomienie sobie faktu, że wielkie problemy naszych czasów mogą być rozwiązane tylko przy wspólnym wysiłku wszystkich członków Kościoła.

■ Kluby Inteligencji Katolickiej zebrane w Częstochowie zwracają się do swoich członków oraz całego społeczeństwa o powszechny udział w nadchodzących wyborach. Mamy szansę wybrać rozsądnych polityków kierujących się dobrem wspólnym. Apelujemy o zapoznavanie się z programami wyborczymi, z osobami kandydatów i oddawanie głosów zgodnie z własnym sumieniem. Od nas zależy w tym momencie nasza wspólna przyszłość. Pamiętajmy podczas kampanii wyborczej, że przeciwnik polityczny jest również naszym bliźnim.

■ Biskupi polscy skierowali do wiernych słowo pasterskie w sprawie wyborów parlamentarnych. Zdaniem Episkopatu udział w wyborach jest obowiązkiem każdego obywatela, a zwłaszcza katolika. Biskupi i księża nie biorą udziału w kampanii wyborczej, natomiast *wskazują na zasady moralne i kryteria, którymi zgodnie z nauką Kościoła powinni kierować się katolicy, dokonując wyboru swoich przedstawicieli*.



BITWA O POLSKĘ (7)

(...) W dniach 16-18 stycznia 1989 r. odbyła się druga część X Plenum KC PZPR. Aparat partyjny wyraził na nim zgodę na obrady *okrągłego stołu* (...). 6 lutego, przy akompaniamencie flesztów kamer fotograficznych i filmowych, odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie *okrągłego stołu* (...)

Oddajemy teraz głos Krzysztofowi Wyszkowskiemu, współzałożycielowi Wolnych Związków Zawodowych, uczestnikowi strajków w Stoczni Gdańskiej w 1980 r. i 1988 r., największemu krytykowi zmowy w *Magdalence*: *Uważam, że z bolszewikami należy walczyć przy użyciu metod demokratycznych. Zawsze należy bardzo dbać o kontakt z własnym zapleczem, ze społeczeństwem. Próba tworzenia partii wewnętrznej, oddzielenia wtajemniczonych od niewtajemniczonych, później odpowiednia polityka kadrowa itd. wikała w bolszewizm. Pojawiają się wtedy dwa bolszewizmy: zły bolszewizm władzy i dobry neobolszewizm opozycji. (...) Przygłębiała w czasie "stołu" atmosfera podsycana przez tamtą stronę i ochoczo podtrzymywana przez naszą: oto tutaj spotkała się koalicja sił rozsądku. A ci, którzy nie są reprezentowani - są nierozsądni. Nasza strona działa na zasadzie: chcemy zrobić coś dla niemądrego, niedojrzałego narodu, ale warunkiem powodzenia działań jest, żeby naród się nie wtrącał. (...) Najważniejszy był Geremek. O wszystkim decydowali Michnik, Kuroń i Geremek, w pewnej fazie Mazowiecki. Ta grupa używała za zastłonę to Frasińskiego, to Bujaka, to Gila (przy ich akceptacji), którzy politycznie nie mieli nic do powiedzenia. (...) Ci ludzie zmienili poglądy, ale nie zmienili metod uprawiania polityki. Te, które stosują są bolszewickie. Ten nastrój koalicji lewicy, kiedy Geremek oświadcza, że ma nadzieję, iż słowo "socjalizm" odzyska swój blask. Wspólna władza i "opozycja stołowa" obawa przed zagrożeniem populistyczno-nacjonalistycznym, które tylko czyha, by ten kraj rozwalić, były oburzające.*

J.M.Jackowski

BITWA O POLSKĘ (s.25-26)

Ciąg dalszy nastąpi

POLSKIE SPRAWY

Bogdan DOBOSZ

➔ W Niemczech zaczęło obowiązywać nowe prawo azylowe. Już pierwszej nocy odesłano do Polski 32 kandydatów do azylu, w większości Bułgarów i Rumunów. Jednak jak oceniają specjaliści w Polsce, na razie zalewu uchodźców możemy się nie obawiać.

➔ Rada Gospodarcza przy Prezydencie przedstawiła 12-punktową *Kartę Zasad Gospodarczych Rzeczypospolitej Polskiej*. Dwanaście ogólników mówi o wolności gospodarczej obywateli.

➔ Polscy kierowcy są zobowiązani do wożenia ze sobą gaśnicy. Wkrótce po wprowadzeniu nakazu, w sklepach zabrakło gaśnic.

➔ Nowe przepisy celne pozwalają na wwóz do Polski ćwierć litra mocnych alkoholi lub butelki wina. Problem w tym, że wódki w *ćwiartkach* raczej nigdzie nie uświadczysz.

➔ Demografowie biją na alarm. Polskie społeczeństwo coraz bardziej starzeje się. Po 2000 - roku dojdzie do zachwiania proporcji ludzi w wieku

produkcyjnym i emerytów.

➔ Mają Francuzi swój futbolowy skandal, mają i Polacy. Po kolejce *cudów*, kiedy *Legia* zwyciężyła *Wisłę* 6:0 i odebrała tytuł mistrzowski *ŁKS*, piłkarze stołecznego klubu mają kolejny problem. U jednego z nich wykryto ślady brania środków dopingujących. PZPN obraduje, a *Legię* i tak zgłoszon, wbrew rozsądkowi do pucharów europejskich.

➔ Różnego rodzaju grupy zawodowe pragną wprowadzić do sejmu swoich przedstawicieli. Ze względu na 5-procentowy próg, szukają one szans w sojuszach z tradycyjnymi partiami. I tak na przykład, policjanci chcą poparcia w *Unii Pracy*, *Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, bądź w *PSL*; nauczyciele z *ZNP* popierają postkomunistyczny *SLD*. Na liście tej partii w Radomiu ma znaleźć się, oskarżany w USA o nielegalny handel bronią, dyrektor *Łuczniaka* R.Szwonder.

PORADY PRAWNE

redaguje Wiesław Dyląg

KAUCJA (*le dépôt de garantie*)

Właściciel mieszkania (lub występująca w jego imieniu agencja mieszkaniowa) ma prawo żądać w momencie podpisywania umowy, kaucji w wysokości maksymalnej nie przekraczającej dwumiesięcznego komornego. Suma ta nie ulega podwyższeniu, nawet gdy samo komorne zostało w międzyczasie podwyższone. Kaucja stanowi gwarancję respektowania przez lokatora obowiązków wynikających ze stosunku najmu. Lokator zamierzający opuścić wynajmowane mieszkanie nie może zaprzestać płacenia komornego, powołując się na istnienie kaucji.

Właściciel zobowiązany jest zwrócić kaucję byłemu lokatorowi najpóźniej w dwa miesiące od momentu opuszczenia mieszkania, z ewentualnym potrąceniem zaległości w komornym oraz kosztów reperacji wynikłych z winy lokatora. Właściciel ma również prawo

żądać od lokatora przedstawienia zaświadczenia urzędu podatkowego, stwierdzającego że nie zalega on z płatnością podatku mieszkaniowego (*la taxe d'habitation*), gdyż jest on solidarnie odpowiedzialny za jego uiszczenie.

Jeżeli kaucja bezpodstawnie nie została wypłacona po upływie 2 miesięcy, lokator powinien pisemnie żądać jej zwrotu, a gdy okaże się to bezskuteczne, wnieść sprawę do Sądu Instancyjnego (*le tribunal d'instance*). Oprócz kaucji przysługuje mu dodatkowo procent ustawowy (10,4% za rok 1993).

* * *

Francja. Poradnik polonijny - W.DYLAĞ (Besta Editions)
- Pobyty, obywatelstwo, prawo - pracy, mieszkaniowe, zasiłki, emerytury,
- Adresy instytucji, organizacji polonijnych, lekarzy, tłumaczy.
Informacje - tel.40.58.16.84.

W dzikim kapitalizmie, jak wiadomo, nie ma nic darmo - chcieliście sale, to macie, ale płacicie! Czyszn wyniósł 459 tys. franków rocznie! Wywołało to zrozumiałe osłupienie wśród emigrantów, którzy z okazji 150-lecia powstania Szkoły Polskiej w Paryżu, zainteresowali się jej obecną sytuacją. Za tę sumę można wynająć w XVII-dzielnicy pomieszczenia dwukrotnie większe! Gdyby szkoła była prywatna wybrałaby to rozwiązanie, ale jest ona instytucją państwową. Decyzje zapadły zresztą nie w Paryżu, ale w Warszawie. Czy jednak nikt z pracowników Stacji PAN nie miał na nie wpływu?

Odpierając zarzuty o lichwiarstwo Stacja wysuwa następujące argumenty: 1 - to nie Szkoła płaci a MEN, to nie Stacja w Paryżu, a PAN w Warszawie jest decydującym; 2 - skoro nową umowę w sprawie czynszu podpisały w 1991 r. *wysokie urzędy* w stolicy, to na nich spoczywa odpowiedzialność za ustalony czynsz; 3 - wzrost kosztów utrzymania (remonty, opłaty) zmusza do podwyższania czynszu, który w czasach PRL był rzekomo za niski.

Zdaniem prof. J. Borejszy - dyrektora Stacji, Szkoła Polska powinna otrzymać inny budynek, na zasadzie porozumień międzynarodowych: Warszawa daje budynek szkole francuskiej, Paryż - Szkole Polskiej. Wtajemniczeni mówią, iż profesor poszukiwał nawet w Paryżu *sprężyn*, które uruchomią tę wymianę. Skończyło się na niczym. Zawsze łatwo jest ofiarowywać *Inflanty*.

Podwyżka czynszu była pierwszą próbą przystopowania roszczeń Szkoły, potem nastąpiły dalsze działania. Głównym argumentem przeciwko oddaniu *Lamandé* szkole było to, iż obiekt nie nadaje się na cele dydaktyczne, jest przy tym zabytkiem, który wymaga szczególnej troski i stałych remontów. Stacja przeprowadziła własne badania budynków, które wykazały, iż byłoby rzeczą niebezpieczną przerabianie pokoi i mieszkań na piętrze, na szkolne klasy. Jednakże ekspertyza wykonana przez niezależnego architekta była całkowicie odmienna: mury i stropy *Lamandé* są solidne.

Stacja Naukowa PAN, zdobywszy w Warszawie dużą sumę pieniędzy na remont, wykonała ruch, który w wojnie określa się nazwą *manewr wyprzedzający*, a w sporach prawnych - tworzeniem faktów dokonanych. Wyremontowano mianowicie

główny budynek, przerabiając dwa piętra i kuchnię na pomieszczenia czysto hotelowe. Teraz przerobić tego na szkolne, skromne potrzeby nie można. Stacja zadbała o to, aby odnowiony obiekt obejrżeli urzędnicy warszawscy, politycy, telewizja. Ambicją prof. Borejszy jest, aby *Lamandé*, podobnie jak Biblioteka Polska na wyspie Św. Ludwika - było miejscem zabytkowym, historycznym, w którym mieszkają uczeni i artyści z kraju. Piękne to marzenie, ale skoro Stacji PAN tak zależy na tym, aby odrestaurować *Lamandé*, powinna zacząć od przywrócenia obiektom dawnego wyglądu, przywracając mu dawny charakter: siedziby słynnej *Szkoły Batiniolskiej*. Należało więc sięgnąć do starych zdjęć i szkiców, które ukazują inną elewację budynków, szkolne wejścia - wprost z podwórka do sal, pomnik Gałęzowskiego - stojący na innym miejscu, gdzie indziej umieszczone tablice upamiętniające uczniów i nauczycieli poległych za Francję i za Polskę. Nic takiego się nie stało. Remont przekształcił skromne pomieszczenia na nowoczesny hotel, który ma przynosić zyski.

W planach najbliższych - remonty pozostałych budynków, remonty, które *przypieczkują sprawę* przeznaczenia posesji. Tak się gra i wygrywa, bez wdawania w dyskusje, polemiki, przetargi.

Tymczasem Szkoła Polska zaczęła *pękać w szwach* - przyjęto 300 uczniów (po odrzuceniu wielu podań). Poszły do Warszawy monity Ambasady RP, Polskiej Misji Katolickiej, dyrekcji Szkoły.

Niezorientowany czytelnik mógłby spytać - no dobrze, szkole jest ciężko (w kraju bywa jeszcze gorzej), ale co mają zrobić stypendyści przyjeżdżający z Polski, gdzie ma się podziać Stacja Naukowa PAN, która, jak mówił w wywiadzie (*Rzeczpospolita* - kwiecień 1993) jej dyrektor, ma spełniać rolę *ambasady nauki polskiej*.

Otóż, Stacja PAN posiada okazały, luksusowy budynek z oficynami przy rue Lauriston, który to budynek z powodzeniem mógłby zaspokoić potrzeby mieszkaniowe polskich stypendystów, gdyby był nieco inaczej prowadzony. Zresztą, to co tyczy stypendystów z kraju, to Szkoła Polska, gdyby przejęła *Lamandé*, mogłaby im zapewnić te same warunki mieszkaniowe, przy jednoczesnej znacznej obniżce opłat.

Szkoła Polska nie chce działać na niekorzyść naukowców polskich, nie

prowadziła i nie prowadzi, wbrew złośliwym opiniom, ciemnej walki z nauką, w jej gronie nauczycielskim jest trzech pracowników uniwersyteckich, których nie sposób podejrzewać o takie intencje. Szkoła Polska podlega MEN, które przecież wysyła tych stypendystów. Mogłoby się tutaj obyć bez pośrednictwa Stacji PAN, która faktycznie nie ma żadnego wpływu na przydziały stypendiów, spełniając wobec stypendystów jedynie funkcje hotelowe.

Stacja Naukowa PAN nawet nie zabiega o stypendia francuskie dla pracowników uniwersyteckich, a swoją rolę *ambasady nauki polskiej* pojmując dość dziwnie, jeśli przyjrzeć się z bliska jej ożywionej działalności. Na razie *Lauriston* spełnia raczej funkcje salonu artystyczno-literackiego, dublującego pracę Instytutu Polskiego, a także rolę instytucji politykującej, przyciągającej *lewicowe elity*, choć socjaliści ponieśli we Francji sromotną klęskę. Ale o tym kiedy indziej.

Jeśli zważyć, że wszystkie imprezy Stacji odbywają się przy rue Lauriston, to można spytać, do czego potrzebna jest jej posesja na *Lamandé*? Rzekomo nieopłacalna i wymagająca pilnych remontów. Stacja odpowiada nieodmownie - dla stypendystów krajowych, choć, jak już o tym mówiłem, nie jest to żaden problem - Szkoła Polska nie zamierza likwidować dla nich pokoi, przeciwnie, zamierza utrzymać je w pełni. Sprawa idzie o pomieszczenia na parterze: duże mieszkanie służbowe, kancelarię Stacji, trzy obszerne sale w piwnicach, ewentualnie jedno (z czterech) mieszkań służbowych. Gdyby te pomieszczenia znalazły się w gestii Szkoły jej warunki pracy (obecnie bardzo ciężkie, wobec więcej niż wygodnych warunków pracy administracji pracowników PAN) uległyby radykalnej poprawie a sam konflikt mógłby zostać rozwiązany. Można więc posądzać Stację PAN o złą wolę, o całkowitą obojętność wobec interesu dzieci, o snucie różnych *ambitnych* planów (także dochodowych) kosztem Szkoły Polskiej.

Gdyby ktoś z Warszawy, jakaś niezależna komisja zechciała przyjrzeć się wszystkiemu na miejscu, rozważyć wszystkie sporne argumenty, zasięgnąć opinii ekspertów niezależnych, decyzje mogłyby zapaść szybko.

Prof. dr hab. Aleksander WILKON

- c) subwencjonowanie określonej religii, czy też instytucji określonego Kościoła z funduszy publicznych, co stwarza mu legalnie uprzywilejowaną pozycję w stosunku do pozostałych kościołów;
- d) formalny zakaz wyznawania innych religii poza religią oficjalną lub tylko tolerowanie ich przez państwo.

Formalne uznanie religii chrześcijańskiej, jako religii oficjalnej w cesarstwie rzymskim według formuły tradycyjnej, zainicjował Teodozjusz Wielki (380 r.). W czasach nowożytnych takie uznanie dawali monarchowie poszczególnych państw, bądź religii katolickiej, bądź prawosławnej, bądź różnym odmianom protestantyzmu.

2) Formuła zmodernizowana państwa wyznaniowego, zwana również *konfesyjnością otwartą*, obejmuje nieco inne elementy, a mianowicie:

- a) brak afirmacji przez państwo prawdziwości jednej religii, czyli rezygnacja z kryterium teologicznego;
- b) oficjalne uznanie jednej religii jako *religii narodu* na podstawie kryterium historycznego, jakim jest więź kulturowa danego narodu z określoną religią, lub socjologicznego, czyli fakt przynależności większości społeczeństwa do określonego Kościoła;
- c) subwencjonowanie tej religii oficjalnej, czy też Kościoła oficjalnego z funduszy publicznych;
- d) zagwarantowanie formalne wolności religijnej na zasadzie równości dla wyznawców wszystkich religii i kościołów mniejszościowych, które nie mają charakteru religii oficjalnej.

3) Niektórzy wyróżniają obok formalnej wyznaniowości państwa, w znaczeniu wyżej podanym, faktyczną wyznaniowość państwa, która - ich zdaniem - istnieje wtedy, gdy państwo formalnie laickie respektuje system wartości kulturowych uznawanych przez większość społeczeństwa z inspiracji światopoglądu religijnego. Moim zdaniem, w takiej sytuacji nie ma państwa wyznaniowego. Jest to państwo demokratyczne laickie, które respektuje system wartości funkcjonujący w kulturze danego społeczeństwa.

W świecie współczesnym są jeszcze państwa wyznaniowe według formuły tradycyjnej poza Europą (niektóre państwa muzułmańskie np. Iran). W Europie są państwa wyznaniowe według

formuły zmodernizowanej. Są to państwa protestanckie (państwa skandynawskie, w których kościół luterancko-ewangelicki jest kościołem państwowym; Wielka Brytania - kościół anglikański) i prawosławne (Grecja). Nie ma już katolickich państw wyznaniowych.

II. PAŃSTWA LAICKIE

Państwa laickie powstały w czasach współczesnych jako opozycja do państw wyznaniowych. Przyczyny powstania takiej koncepcji państwa były złożone, a zwłaszcza: przemiany społeczno-polityczne zmierzające do obalenia reżimu monarchii absolutnej, z którym zbyt ściśle były powiązane Kościoły; dążenia do wprowadzenia reżimu demokratycznego, opartego na ideologii liberalnej głoszącej poszanowanie niezbywalnych praw człowieka, a wśród nich prawa do wolności religijnej.

Model państwa laickiego w sferze prawnej utożsamiany jest z systemem rozdziału Kościoła od Państwa. Najogólniej model ten charakteryzuje się nieuznawaniem jakiejkolwiek religii oficjalnej państwa. Trzeba jednak przyznać, że takie rozumienie państwa świeckiego jest zbyt ogólnikowe. W rzeczywistości historycznej nie ma jednak modelu państwa świeckiego, ale są różne jego wersje. Z punktu widzenia prawnego należy wśród nich wyróżnić przynajmniej cztery: amerykańską, francuską, niemiecką i sowiecką.

a) *Amerykański model państwa świeckiego.*

Model ten utożsamiany jest z neutralnością państwa wobec religii. Model ten powstał w kontekście - charakterystycznego dla Ameryki Północnej - wielkiego pluralizmu etnicznego i religijnego. W sferze prawnej jest to sądowa interpretacja pierwszej poprawki do *Konstytucji USA* (1791 r.). Poprawka ta zawiera ogólną formułę: *Kongres nie może ustanawiać religii oficjalnej, ani ograniczać swobody praktyk religijnych*. W tej formule zawarte są dwie zasady: 1) zakaz ustanawiania religii oficjalnej, który jest interpretowany jako rozdział Kościoła od Państwa; 2) gwarancja wolności praktyk religijnych, która jest utożsamiana z wolnością religijną w wymiarze indywidualnym i wspólnotowym.

Dla amerykańskiego systemu prawa charakterystyczny jest brak wyodrębnienia specjalnych norm dotyczących sytuacji

prawnej Kościoła. Jednostki organizacyjne Kościoła uczestniczą w obrocie prawnym jako korporacje prawa prywatnego i jak wszystkie korporacje cieszą się osobowością prawną. W praktyce korporacje kościelne cieszą się pewnymi przywilejami w prawie podatkowym, a mianowicie działalność na cele kultu jest zwolniona od obciążeń podatku dochodowego. *Akty kultu*, będące przedmiotem wolności religijnej obejmują bardzo szeroki zakres działalności instytucji kościelnych (działalność charytatywna i socjalna, nauczanie swej doktryny, prowadzenie szkół wszystkich szczebli). Rozdział Kościoła od Państwa w USA pojmowany jest przede wszystkim, jako zakaz świadczenia pomocy finansowej przez państwo instytucjom kościelnym na taką działalność, której cel pierwszorzędny nie jest świecki. Państwo wspomaga więc instytucje kościelne tylko w takim zakresie, w jakim ich działalność służy osiągnięciu celu, który w rozumieniu amerykańskiej jurysprudenencji oceniany jest jako pierwszorzędny cel świecki; cel religijny zaś może być tylko drugorzędny, np. udzielanie przez państwo subwencji na zakup podręczników i innych pomocy naukowych i technicznych dla uczniów szkół prowadzonych przez instytucje kościelne. Negatywnym elementem amerykańskiej koncepcji separacji jest zakaz nauczania religii w szkołach publicznych. Zakaz ten ma swoje uzasadnienie raczej w zjawisku wielkiego pluralizmu religijnego aniżeli w poszanowaniu wolności religijnej. Najnowsze orzeczenia Sądu Najwyższego USA zmierzają w kierunku złagodzenia zakazu obecności religii w szkołach publicznych. Świadczy o tym zezwolenie na zakładanie stowarzyszeń religijnych w szkołach publicznych, średnich i uniwersyteckich.

b) *Francuski model państwa świeckiego.*

Model ten powstał w okresie wielkiej rewolucji, w kontekście wrogiej polityki państwa wobec religii w ogólności, a Kościoła katolickiego w szczególności, nacechowanej dążeniem do sekularyzmu, czyli wykorzenienia wartości chrześcijańskich z życia publicznego. Polityka ta odznaczała się swoistą rozbieżnością między deklaracją separacji Kościoła od państwa, a dążeniem do podporządkowania Kościoła interesom państwa, pozbawieniem Kościoła podstaw materialnych swojej egzystencji i zredukowaniem religii do czysto prywatnej sfery obywateli. Neutralność państwa wobec religii w wersji francuskiej oznaczała więc wrogą politykę Państwa wobec Kościoła.

Aktualna regulacja prawna sytuacji Kościoła we Francji wprowadzona została na mocy ustawy z 1905 roku o rozdziale Kościoła od Państwa. Na mocy tej ustawy jednostki organizacyjne Kościoła mogą uczestniczyć w obrocie prawnym, jedynie jako *stowarzyszenia kultowe*, które jako takie zostały zarejestrowane przez władze państwowe. Jest to specjalny status dla instytucji kościelnych, jako korporacji prawa prywatnego, narzucony jednostronnie przez państwo. Jakkolwiek ustawa ta nie została do tej pory uchylona, to jej aplikacja uległa z czasem złagodzeniu.

c) *Niemiecki model* *rozdziału Kościoła od Państwa.*

Model ten znacznie różni się od francuskiego pozytywnym ustosunkowaniem się państwa do religii. Model ten ustanowiony został na mocy *Konstytucji weimarskiej* (1919), a po II wojnie światowej utrzymany został w mocy przez *Konstytucję bońską* (1949). Charakterystycznym elementem tego modelu jest uznanie Kościołów jako korporacji prawa publicznego, mających zdolność prawną do posiadania i nabywania własnych dóbr. W modelu tym nie ma elementów charakterystycznych dla państw wyznaniowego. Wszystkie Kościoły w Niemczech - zarówno Kościół katolicki, jak i inne Kościoły - cieszą się osobowością publiczną - prawną na zasadzie równości. Państwo wspomaga ekonomicznie duchownych różnych wyznań i instytucje kościelne takie jak: szpitale, szkoły, jako instytucje publiczne, czyli spełniające funkcje publiczne na rzecz dobra wspólnego. Zagwarantowana jest w pełni wolność religijna w wymiarze indywidualnym, jako prawo wynikające z godności ludzkiej. Zagwarantowane jest również prawo rodziców do decydowania o wychowaniu religijnym i moralnym swoich dzieci w ramach edukacji szkolnej, łącznie z prawem do korzystania z nauki religii w szkołach publicznych. W tym modelu państwo podejmuje w szerokim zakresie współdziałanie z Kościołem na zasadzie partnerstwa.

Jest to model państwa świeckiego neutralnego wobec religii w tym sensie, iż państwo nie wyraża uznania dla jednej religii, jako oficjalnej, ale wszystkie religie i Kościoły mające uznanie ze strony państwa traktowane są na zasadzie równości jako korporacje prawa publicz-

nego. Taki model relacji Państwo-Kościół oceniany jest jako separacja częściowa (semiseparacja). Nazywany jest również systemem separacji skoordynowanej. Państwo to uznaje metodę regulacji wzajemnych stosunków na drodze dwustronnej umowy, która w odniesieniu do Kościoła katolickiego przyjmuje charakter konwencji międzynarodowej. Model ten w okresie międzywojennym wprowadzony został w Austrii, a po Soborze Watykańskim II znalazł zastosowanie, z pewnymi modyfikacjami, także w innych państwach Europy Zachodniej, jak Włochy, Hiszpania. Model ten różni się znacznie od amerykańskiego i francuskiego przede wszystkim aktywną postawą państw w poszanowaniu wolności religijnej. Państwo tu nie poprzestaje na gwarancjach negatywnych, ale udziela również gwarancji pozytywnych, czyli stwarza obywatelom warunki pełnego korzystania z tej wolności.

d) *Sowiecki model* *separacji Kościoła od Państwa.*

Model ten powstał w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w wyniku rewolucji październikowej (1917), a po II wojnie światowej narzucony został państwom Europy środkowo-wschodniej, które w następstwie układu jałtańskiego zostały uzależnione od ZSRR. Pod względem formalnym model ten obejmował *rozdział Kościoła od państwa i szkoły od Kościoła*. Realizacja tego modelu była prowadzona na założeniach ideologii marksistowsko-leninowskiej, nacechowanych wrogim stosunkiem do religii i Kościoła. Ustawy konstytucyjne ZSRR i państw socjalistycznych Europy środkowo-wschodniej gwarantowały wolność religijną pojmowaną jako wolność sumienia i wyznania. Była to wolność ograniczona do sfery kultu prywatnego. Zakres tej wolności był arbitralnie limitowany przez władze partyjno-państwowe. Ludzie wierzący byli traktowani, jako obywatele gorszej kategorii. Kościoły w ZSRR pozbawione zostały jakiegokolwiek osobowości prawnej. Instytucje kościelne mogły tam prowadzić działalność jedynie jako stowarzyszenia zarejestrowane, tzw. *dwadcadki* pozbawione prawa własności, pozostające pod ścisłą kontrolą wyspecjalizowanych organów administracji państwowej. Konstytucje europejskich państw socjalistycznych, wzorowane na konstytucji ZSRR w większości miały wpisaną zasadę rozdziału Kościoła od państwa (Polska, Węgry, Rumunia, Bułgaria,

Jugosławia). Jedynie Albania wprowadziła zakaz spełniania jakichkolwiek aktów religijnych, było to państwo ateistyczne w sensie formalnym. Niezależnie jednak od tego, jakie formuły relacji Kościół-Państwo zostały wpisane do konstytucji tych państw, władze komunistyczne sprawujące dyktaturę, stosowały ten sam model leninowskiej strategii i taktyki zmierzającej do zniszczenia religii i instytucji kościelnych. Gwarancje konstytucyjne podlegały więc dowolnej interpretacji ze strony władz administracyjnych.

Aplikacja tego modelu w poszczególnych państwach podlegała pewnym modyfikacjom w zależności od tego, jaki był stopień oporu po stronie społeczeństw i hierarchii kościelnej. Stosunkowo największy opór stawiało społeczeństwo polskie i hierarchia Kościoła katolickiego. Tutaj dokonywała się stopniowa liberalizacja tego reżimu. Ostatnim przejawem tej liberalizacji, w zakresie relacji państwo-Kościół były *ustawy kościelne* z 17 maja 1989 roku.

Obecnie we wszystkich państwach postkomunistycznych prowadzone są prace legislacyjne zmierzające do zmiany sowieckiego modelu relacji Kościół-Państwo. Znajduje to swój wyraz także w pracach nad reformą konstytucji każdego z tych państw. Formuły tych relacji są zróżnicowane. Na przykład, nowa *Konstytucja Węgier* z 18 października 1989 r. pozostawia zapis rozdziału Kościoła od Państwa (art. 60). To samo czyni nowa *Konstytucja Bułgarii* z 12 lipca 1991 r. (art. 13). *Konstytucja Republiki Litewskiej* z 13 października 1992 r. postanawia: *Na Litwie nie ma religii państwowej* (art. 43). W odróżnieniu od konstytucji komunistycznych, wprowadzają one obszerniejsze zapisy gwarancji wolności religijnej, zarówno w wymiarze indywidualnym jak i wspólnotowym. W szczególności wprowadzają zapis o prawie rodziców do religijnego i moralnego wychowania swoich dzieci zgodnie ze swymi przekonaniami, także w ramach edukacji szkolnej. W tej sprawie widoczny jest kontrast z belwederskim projektem *Karty Praw i Wolności*, gdzie brak jest tej gwarancji.

Ks. prof. Józef KRUKOWSKI

c.d.n.

ZE ŚWIATA



□ USA, w odwecie za przygotowywany wcześniej zamach na życie Georga Busha, zaatakowały raketami siedzibę irackiego wywiadu w Bagdadzie.

□ Bośniaccy Serbowie i Chorwaci uzgodnili plan podziału Bośni. Oznacza to koniec samodzielności państwowej Bośniaków.

□ Rosja odczęła dostawy gazu dla Estonii. Powodem jest estońska ustawa o cudzoziemcach, do których zaliczono zamieszkujących Republikę Rosjan.

□ Rada Najwyższa Rosji nie ratyfikowała układu o przyjaźni z Węgrami. Deputowani odrzucają zapis o odpowiedzialności Rosji za węgierskie wydarzenia z 1956 roku.

□ Tuż po odjeździe Lecha Wałęsy z Białorusi, obiektem ataków ze strony postkomunistycznych deputowanych stał się przewodniczący parlamentu Szuszkiewicz. Postkomuniści zarzucają mu zbyt małą integrację Białorusi z WNP.

□ W sierpniu rozpocznie się prywatyzacja w Bułgarii. Na sprzedaż aukcyjną wystawiono 3 sklepy i restaurację.

□ Ustalono już szczegóły nadbałtyckiej pielgrzymki Ojca św. Papież Jan Paweł II spędzi cztery dni na Litwie, dwa dni na Łotwie i jeden w Estonii. Pielgrzymka odbędzie się w dniach: 7 - 14 września.

□ Promieniowanie radioaktywne, 40-krotnie przekraczające normy, wykryto na terenie byłego sowieckiego lotniska wojskowego w północno-zachodniej Litwie.

□ Rada Europy w Strasburgu przyjęła do swej organizacji Republikę Czech i Słowacji. Rada przypominała o potrzebie poszanowania praw Węgrów i Romów w tych krajach.

□ Kolejna awaria elektrowni atomowej zdarzyła się na Ukrainie. Tym razem musiano wyłączyć jeden z bloków elektrowni w Zaporozżu.

Gdzie prawica? gdzie lewica?

Życie polityczne w kraju dalekie jest od normalności i w fakcie tym nie ma sensu doszukiwać się sensacyjnych podtekstów a tym bardziej nie należy ze zjawiska tego szydzić. Tylko marzyciele sądzić mogli, że polska arena polityczna ukształtuje się, niczym za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, na podobieństwo demokracji zachodnich.

Największe pomieszanie pojęć spotykamy w życiu partyjnym. Jest to kwestia istotna, ponieważ wkraczamy w okres wyborczy. Zaczę od lewej nogi, gdyż wzbudza ona najwięcej emocji. Otóż wydaje mi się, że popełniamy podstawowy błąd przypisując partii Millera i Kwaśniewskiego, która przyjęła nazwę partii socjaldemokratycznej, lewicowość w tradycyjnym zachodnio - europejskim znaczeniu. Nie jest to bynajmniej partia lewicowa, socjaldemokratyczna czy socjalistyczna taka jak np. partia, z której wywodzi się prezydent Francji Mitterand, premier Hiszpanii Gonzalez czy nieżyjący przywódca niemieckiej SPD i wieloletni przewodniczący Międzynarodówki Socjalistycznej Brandt. Postkomunistyczna SdRP nie ma również żadnych wzorów w polskiej tradycji.

Socjaldemokrati Millera, jako kontynuatorzy partii komunistycznej nie są polską, rodzimą lewicą, lecz reprezentują to, co zrodziło się w Moskwie. Stwierdzenie takie byłoby przejawem rzeczywistości, gdyby nie postawa liderów SdRP, którzy w ciągu minionych lat ani słowem nie odcieśli się od totalitarnej przeszłości, co więcej - raz po raz starają się ją wybielać i zniekształcać. A więc nie reprezentują polskiej lewicy, tej która swymi korzeniami sięga do wczesnych lat działalności Piłsudskiego i bogatej działalności PPS. Polskiej Partii Socjalistycznej można nie lubić, ale nie można odmówić jej polskości. Partię Millera można nazywać lewą nogą, lecz nie należy zapominać, że jest prownienicji obcej, moskiewskiej.

Nie ma w III Rzeczypospolitej silnej polskiej lewicy. Jest natomiast bardzo silna (dysponująca prasą i pieniędzmi) lewica komunistyczna, która nie chce odcieść się od swoich poprzedników. Jako taka nie powinna być uważana za polską lewicę.

Zagmatwany obraz na prawicy jest innej natury. Mamy tu bardzo ciekawych

polityków, bohaterów walki o wolność. Czy jednak można uchodzić za partię pravicową jedynie dlatego, że jej liderzy uważają się za pravicowców. Prawicę określa bardzo wyraźny program gospodarczy i społeczny. A więc np. partie pravicowe powinny wspierać kapitalizację i prywatyzację kraju. Powinny popierać jak najniższe podatki oraz inwestycje obcego kapitału. Prawicowość tym się wyróżnia, że hamuje potęgę związków zawodowych i przede wszystkim tym, że ma wpisane do swojego sztandaru poszanowanie ładu i porządku, nie zaś anarchistyczne próby wychodzenia z polityką na ulice, co tak zdecydowanie potępił w homilii wygłoszonej w Boże Ciało, Prymas Polski.

Większość partii pravicowych nie należy do prawicy, gdyż głosi program całkiem przeciwny. Można się w nim doszukać więcej lewicowości aniżeli pravicowości. Samo popieranie Kościoła katolickiego nie jest wyrazem poglądów pravicowych. W polskich warunkach pozycja Kościoła jest tak głęboko osadzona w ludzkich umysłach, poglądach i narodowych celach, że do związku z nim przyznaje się większość partii. Czy np. partie chłopskie, które w istocie swej nie są w Polsce pravicowe mają zabarwienie antykościelne? Przecież to największa, najliczniejsza, najsolidniejsza baza ludzi wiernych!

Wyraźne oblicze ideowe - nie licząc oczywiście polskiej *socjaldemokracji* postkomunistycznej - mają: Unia Demokratyczna oraz Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe.

Reprezentują lewicę i prawicę w zachodnioeuropejskim wydaniu. Pewne nadzieje na stworzenie frontu centrystycznego rodzi inicjatywa prezydenta Lecha Wałęsy powołania do życia BBWR. Bezpartyjny Blok jest interesujący dlatego, że chce pogodzić ogień z wodą, dzień z nocą, najemników - pracobiorców z kapitalistami - pracodawcami. Większość partii grzeszy nadmiernym populizmem. III Rzeczypospolitej nie zbudujemy, choćby najmądrzejszymi dekretemi i nie zbuduje jej jedna grupa polityków przeciwko drugiej grupie. Może ją stworzyć cały naród, gdy będzie kierował się wskazówkami Kościoła. Najpiękniej żyje się w zgodzie i prawdzie.

Jerzy KLECHTA

Kronika polonijna

Redaguje Zbigniew A. Judycki

Kontynuując w Kronice informacje adresowe prezentujemy dziś naszym Czytelnikom ciąg dalszy listy adresów polskiej służby dyplomatycznej i konsularnej w krajach pozaeuropejskich. Mamy nadzieję, że poniższe informacje mogą być przydatne podczas wakacyjnych podróży i później.

*

■ INDIE

Ambasada RP
50 - M Shanti Path
Chanakyapuri
New Delhi 110021
Tel. 60. 85. 96

Konsulat RP
Manavi Apartmens
36 Ridge Road
Malabar Hill
Bombay 400 006
Tel. 812. 46. 78

Konsulat RP
3B Albert Road
Kalkuta 17
Tel. 44. 28. 11

■ IRAK

Ambasada RP
2/1/21 Karradah
Al - Sharkivah
Mosbah
P.O.Box. 2051
Baghdad
Tel. 719. 02. 96

■ IRAN

Ambasada RP
Afrigha Expressway
Shahid Yazdan St. N° 1
P.O. Box 11365 - 3489
Teheran
Tel. 808. 87. 74

■ IZRAEL

Ambasada RP
16 Soutine St.
Tel-Aviv 64-684
Tel. 524. 01. 86

■ JAPONIA

Ambasada RP
2-13-5 Mita Meguro-ku
Tokyo 153
Tel. 711. 52. 24.

■ KANADA

Ambasada RP
443 Daly Street
Ottawa 2
Ontario K1N 6H3
Tel. 236. 04. 68

Konsulat Generalny RP
1500 Pine Avenue West
Montreal
Quebec H3G 1B4
Tel. 937. 94. 81

Konsulat Generalny RP
2603 Lakeshore Blvd. West
Toronto
Ontario M8V 1G5
Tel. 252. 41. 71

Konsulat Generalny RP
1177 West Hastings Street
Suite 1600
Vancouver B.C., V6E 2K3
Tel. 688. 35. 30

■ KUWEJT

Ambasada RP
Third Ring Road
Block N° 4, parcel 111
P.O. Box 5066
Safat 13051
Kuwait
Tel. 252. 47. 60

■ LIBIA

Ambasada RP
61 Sharia Ben Ashour
P.O. Box 519
Tripoli - G.S.P.L.A.J
Tel. 60. 76. 19

■ MAROKO

Ambasada RP
23 Zankat Ogbah
B.P. 425 - Rabat
Tel. 77. 11. 73
Konsulat Generalny RP
9 rue d'Alger
B.P. 13600
Casablanca
Tel. 27. 91. 38

■ MEKSYK

Ambasada RP
Calle Cracovia 40
Colonia San Angel
Apartado Postal 203 83
Mexico 20, D. F.
Tel. 550. 47. 00

■ R. P. A.

Ambasada RP
14 Arnos Street
Colbyn
Pretoria 0083 RSA
Tel. 43. 26. 21

■ STANY ZJEDNOCZONE

Ambasada RP
2640 16 th Street
N. W. Washington D. C. 20009
Tel. 234. 38. 00

Konsulat Generalny RP
233 Madison Ave
New York N.Y. 10016
Tel. 889. 83. 60

Konsulat Generalny RP
1530 North Lake Shore Dr.
Chicago III. 60610
Tel. 337. 81. 66

Konsulat Generalny RP
3460 Wilshire Blvd
Suite 1200 Los Angeles
California 90010
Tel. 365. 79. 00

Stałe Przedstawicielstwo RP
przy ONZ
9 East 66 th Street
New York N.Y. 10021
Tel. 744. 25. 06

■ TURCJA

Ambasada RP
Ataturk Bulvari 241
Ankara - Kavaklidere PK 20
Tel. 426. 16. 98

■ TAJLANDIA

Ambasada RP
61 Soi 23
Sukhumvit Road
P.O.Box 11-1166
Bangkok 10-110
tel.258.41.12.

■ LIBAN

Ambasada RP
Rue Sourati -Maamari
Immeble Nassif Ras
Boite Postal 3667
Beyrouth
tel.86.06.18

■ WENEZUELA

Ambasada RP
Urb.Les Mercedes
Avenida Nicolas Copernico
Apartado Chacao 62.298
Caracas 1060 A
tel.91.14.61.

Rozmowa z J. Witkowskim - Radnym Gliwic

Gliwice - 220 tys. mieszkańców. Rok temu powstała Diecezja Gliwicka, kościół św. Piotra i Pawła zyskał miano Katedry. Biskupstwo objął ks. Jan Wieczorek.

Siedziba Politechniki Śląskiej, Instytutu Onkologii, Operetki Śląskiej.

Wychodzą tu dwa pisma: *Wiadomości Gliwickie* - organ Rady Miejskiej *Nowiny Gliwickie*. Na Wielkanoc br. uruchomiono Radiostację Katolicką.

W roku 1992 powstał Zakład dla dzieci niepełnosprawnych. Buduje się Hospicjum dla nieuleczalnie chorych i nową placówkę Czerwonego Krzyża.

- Gliwice mają dwie kopalnie węgla: *Sośnice* i *Gliwice*.

- Gliwicki Zakład Urządzeń Technicznych wykonuje odlewy pomników - m.in. Pomnik Jagielly znajdujący się w Krakowie został tu wykonany.

J. Dąbrowska: *Co oznacza: Śląski wolny obszar celny?*

J. Witkowski: Jest to pierwszy taki obszar na terenie kraju po uzyskaniu niepodległości w 1989 r. Uzyskaliśmy zgodę Rządu w styczniu br. i Miasto wykupiło 51% akcji Spółki, która zajmowała się tym *Obszarem*. Kontrahenci zagraniczni uważali, że jedynie Miasto może być wiarygodnym partnerem w transakcjach. Teraz oferty wpływają do Prezydenta Miasta. Gliwice są właścicielem terenu. Są zatem szanse rozwoju.

J. D.: Gdzie położony jest ten teren?

J. W.: Na obrzeżu, przy Porcie Rzecznym, nad kanałem łączącym miasto z Odrą. Można więc spławiać rzeką, aż do Szczecina. Na terenie tym działa już Spółka - *Śląski Obszar Celny*.

J. D.: Czy istnieją w Gliwicach huty?

J. W.: Owszem są dwie. Jedna z nich miała profil nieco gorszy - była to produkcja zbrojeniowa (elementy czołgów). Teraz starają się przechodzić na produkcję cywilną, m.in. robić ciągniki, maszyny budowlane, które dawniej były tylko ułamkiem jej produkcji. Obecnie starają się nawiązać współpracę m.in. z zakładami Kruppa w Niemczech.

J. D.: Na jakim prawie opiera się działanie Rady Miejskiej?

J. W.: Rada działa w oparciu o Ustawę o Samorządzie, co zapewnia nam dobry start. Samorząd ma pełną władzę stanowienia o sprawach Miasta i nikt nie

może jego uchwał zmienić. Wojewoda, instancje administracji państwowej, mogą tylko opiniować je pod względem zgodności z Ustawami.

J. D.: Jak odbyły się wybory do Rady Miejskiej?

J. W.: Główną rolę odegrał w nich miejscowy Komitet Obywatelski *Solidarności*, który wyszukiwał kandydatów na radnych i próbował ich szkolić. Wobec braku chętnych, sami kandydowaliśmy by dać przykład. Przed wyborami kandydatów przybyło, mieliśmy ich dwa razy więcej niż mandatów. Powołaliśmy Komisję Kwalifikacyjną, która wybrała 50 osób. Byli to ludzie z *Solidarności*, do których mieliśmy zaufanie.

Kandydaci, którym *nie szło* w czasie spotkań z wyborcami, przepadli w następnych wyborach. Działała więc selekcja społeczna.

Prezydenta Miasta udało się Komitetowi Obywatelskiemu wprowadzić jeszcze przed wyborami, i uzyskał on znaczną większość głosów *Rady z poprzedniego okresu*, ponieważ inne organizacje, oczekiwały, że Komitet wysunie kandydata. I to się udało!

Po wyborze prezydenta miasta przybyła do Katowic delegacja z Francji, której przewodniczył p. Borloo, mer Valenciennes. Dowiedziawszy się, że Gliwice mają Prezydenta, natychmiast do nas przyjechała. W ten sposób Gliwice i Valenciennes stały się miastami bliźniaczymi. Inne miasta, z którymi współpracujemy na tej zasadzie to: Doncaster w W. Brytanii, Nakka w Szwecji, Sagatorian na Węgrzech i Dessau (w byłej NRD).

J. D. : Jak wygląda praca Radnego w obecnym stanie prawa?

J. W.: Radni pracują społecznie. Otrzymują tylko diety, jako zwrot kosztów podróży. Przez 1,5 roku pracowaliśmy nie pobierając żadnych diet, gdyż uważaliśmy, że dopiero jak czegoś dokonamy, to uchwalimy te diety, a może i nie!

Pracujemy popołudniami. Obciążenie jest b. duże. W Polsce udała się Reforma Samorządowa. Samorządy otrzymują 5% z budżetu Państwa, a wykonują robotę na 40 % ! Skromnymi środkami, rozdzielanymi racjonalnie, osiąga się wyniki gołym okiem widoczne.

Praca trudna. - Brak przygotownia, mimo szkoleń prowadzonych przez Fundację Samorządową w Katowicach.

W momencie poprzednich wyborów do Sejmu, w Radzie wyodrębniły się pewne grupy polityczne - Liberałowie stworzyli taką grupę. W czerwcu ub.r. stworzyliśmy

Klub Radnych ponad Podziałami, tak by ci, którzy dobrze pracowali, stanowili wsparcie dla Zarządu Miasta. Chodziło o to by nie dopuścić do prób wygrywania partykularnych interesów na terenie Rady. Zarząd, mam nadzieję, wytrwa do maja przyszłego roku - do nowych wyborów. Tam gdzie Samorząd składa się z ludzi przyzwoitych i na poziomie, są naprawdę warunki do rozwoju, mimo trudności.

W Gliwicach przez dwa lata zrobiliśmy sporo: wyasfaltowali wiele ulic, poprawili stan kanalizacji, wyremontowali wiele szkół; znaleźliśmy fundusze dla organizacji charytatywnych, obecnie mogą zapewnić najbardziej znośniejsze warunki, godne człowieka.

Prawie 1/4 budżetu miasta idzie na pomoc społeczną, dopłaty do przedszkoli. Groziło im zniknięcie, ponieważ zmalała liczba dzieci. Wprowadziliśmy lekcje języków obcych, tańca - liczba dzieci z 3 tys. wzrosła do 5 tys. Miasto wypłaca zapomogi przedszkolne. Chodzi o zachowanie pewnego poziomu przedszkola.

J.D.: Jak działa Służba Zdrowia?

J.W.: Zależy od Ministerstwa Zdrowia i Lekarza Wojewódzkiego. Interes społeczny wymaga by zarząd nad nią przejęło Miasto.

Daliśmy w zeszłym roku ok. 10 mld zł. na utrzymanie szpitali, które dzięki temu przetrwały. Środki dawane przez Państwo są za małe.

J.D.: Jakie zmiany zachodzą w sposobie myślenia społeczeństwa?

J.W.: Przełamywanie apatii idzie powoli. Ludzie dotąd uważają, że niewiele można zrobić. Trudno im się żyje, wobec małego wzrostu dochodów w stosunku do cen europejskich. Kontakty gospodarcze z sąsiadami nie rozwijają się wystarczająco.

Niepokoje inna sprawa - tworzenie *Regionów* samodzielnych gospodarczo, a może i politycznie. Obawiamy się by nie osłabiły więzi z Polską. Na Górnym Śląsku prze do tego Związek Gmin Województwa Katowickiego. Oby nie doprowadziło to do oderwania się od Polski! Dlatego zachęcamy ludzi do udziału w przyszłych wyborach do Sejmu.

W Polsce, większość ludzi zachowuje się przyzwoicie, choć niektórzy bardzo się wzbogacili, co nasuwa podejrzenie o nadużycia. Jestem mimo wszystko optymistą. To co dotąd udało się zrobić, będzie rozwijało się dalej. Wymaga to po prostu czasu.

Rozmawiała: Jadwiga DĄBROWSKA

Gdyby obraz *Czarnej Madonny* zabrano - to zabrano by z nim wszystko co łączy nasze międzynarodowe wspólnoty - miłość, która promieniuje z czarnego oblicza. Obraz, czcią i szacunkiem Bożego ludu wrósł w życie tego miejsca. Ks. Ryszard mówi o Czarnej Madonnie z obrazu: *Pani na Meulenburchu* - Ona rzeczywiście stamtąd króluje całej polskiej Limburgii. Na dziesięciolecie maryjnego obrazu przybyło *mnóstwo* polskiego i obcego *narodu*, z Belgii, z Holandii, z Niemiec i z Polski. Przedstawiciele RP: p.J.Junosa-



Kisielewski- Konsul Generalny z Brukseli,
p. J.Dąbski- Konsul morski z Antwerpii.
Byli przedstawiciele władz gminnych: Bur-
mistrz i Komisarz z Houthalen, niemal
wszyscy prezesi naszych organizacji
polonijnych z Limburgii. Najliczniejsze
były delegacje Z.P.B. i Br.Żyw.Różańca z
Heusden-Zolder, Beringen. Byli Komba-
tanci, zespoły *Wisła* i *Krakus*. Przy ołtarzu
stały nasze biało-czerwone, i biało-
niebieskie polonijne sztandary organi-
zacyjne.

W śpiewach uczestniczył chór św. Grzegorza z Heusden-Zolder, pod batutą G. Różeńskiego. Homilię wygłosił ks. Rektor Brzeżina. Przeniósł nas, jak ongiś Duch Pański Filipa do Azotu (Dz.Ap.8.39), do tych pól malowanych, do wiosek i miast na polskiej

ziemi i *pokazał* nam w historii Ojczyzny miejsca i czas, gdzie Jasnogórska Królowa z nami była. *To Ona, pocięta na twarzy, cierpiąca, cierpi nadal z Ojczyzną, cierpi z Polską.*

Te Deum i modlitwą zakończyliśmy część pierwszą naszych uroczystości na Meulenbergu.

Druga część odbyła się w sali *Millenium*. Prezes Z.P.B. z Heusden-Zolder M. Król honory domu czynił. Spotkanie

poświęcone było jubileuszowi dziesięciolecia duszpasterskiej posługi ksiądz Ryszard Sztylki, który od samego początku dzielił z nami nasze troski. Ksiądz Ryszard był i jest dla swoich parafian i ojcem, i księdzem, i przyjacielem. Chór przygotował z tej okazji wspaniałe śpiewy, a wprowadzenie doń robiła C. Różeńska. Przemawiał Konsul Junosza-Kisielewski i Konsul J. Dąbski. Do życzeń dołączyli Ks. Rektor, prezes okręgowy Z.P.B. w Limburgii C. Szkudlarski, prezesi organizacji polonijnych. Ponieważ ksiądz Sztylka jest także autorem kilku sztuk teatralnych, zespół amatorski z Beringen przygotował małe przedstawienie - składankę ze wszystkich napisanych przez jubilata sztuk.

Cecylia Różeńska-Piętka

UWAGA DRODZY CZYTELNICY!

Głos Katolicki obchodzący XXXV-lecie istnienia,
wspólnie z
Polką Service, obchodzącą swoje X-lecie ogłaszają

JUBILEUSZOWY KONKURS WAKACYJNY

**Dla Szanownych Czytelników Głosu Katolickiego
i Miłych Klientów Polki Service.**

W konkursie mogą wziąć udział, ci wszyscy z Państwa, którzy: do dnia 30.09 okażą się prenumeratorami naszego tygodnika lub między 1.06.-30.09. skorzystają z usług linii autokarowych Polki Service

Aby wziąć udział w losowaniu atrakcyjnych nagród (m.in.: tygodniowe pobyty w Tunezji, lub Hiszpanii, bezpłatne przejazdy do Polski, prenumeraty Głosu Katolickiego.) należy czytelnie wypełnić kupon i odesłać go do 15.X.br. na adres redakcji Głosu Katolickiego (z dopiskiem KONKURS).

Odpowiedzi, na wszystkie pytania, można znaleźć na łamach Głosu Katolickiego.

Życzymy powodzenia

Redakcja.



GLOS KATOLICKI
263bis, rue Saint Honoré
75001 PARIS

KUPON

Imię, Nazwisko:.....

Adres:.....

nr. tel.:.....

☐ ^{*} Jestem prenumeratorem Głosu Katolickiego.

☐ Jestem klientem Polki Service
(nr. biletu: , data podróży:)

Pytania:

1: W którym roku pojawił się pierwszy numer Głosu Katolickiego:.....

2: Od którego roku istnieje Polka Service:.....

3: Kto jest wydawcą Głosu Katolickiego:.....

4: Wymień 5 miast, do których jeżdżą autokary Polki
Service:.....

5: Jakie inne usługi oferuje swym klientom Polka Service (wymień dwie).....

6: Wymień (przynajmniej trzy) stałe rubryki Głosu
Katolickiego.....

* Wstawić krzyżyk.

OGŁOSZENIA - KOMUNIKATY

Podróże do Polski

* **AWEX.** Najtańsze przejazdy autokarem marki Setra do Poznania, Łodzi, Kielc, Sandomierza, Lublina. Cena 390F; A.R. 690F. Informacja, rezerwacja codziennie (8.00-22.00). Paryż, tel. 60.11.87.24. Zapraszamy!

* **AMIGO - TOURIST** - w niedzielę przejazdy autokarem do: Wrocławia, Opola, Katowic, Krakowa. Cena 370F; A.R. - 650F. Inf. i rez. Paryż tel.: 60.11.87.24 lub 43.88.06.98 codziennie (8.00-22.00). Zapraszamy!

* **AWEX AGROKOMPLEKS** w niedziele, środy, piątki do Lublina, Kraśnika, Stalowej Woli, Tarnobrzega, Sandomierza. W niedziele do Poznania, Łodzi, Piotrkowa, Kielc. W środy do Wrocławia, Opola, Krakowa, Tarnowa, Rzeszowa. W piątki do Wrocławia, Piotrkowa, Radomia, Puław, Rzeszowa. Tel. 43.38.67.29.

* **NOCNA PODRÓŻ.** Najtańsze przejazdy autokarem (z W.C.) do Wrocławia, Katowic, Krakowa i Rzeszowa, w każdą sobotę. Cena: 300 F. A.R. 600F. Rezerwacja tel.: 43. 41. 77. 30

* **BUS - und TOURISTIKSERVICE.** Ekspresowe przejazdy w niedzielę do: Gdańska, Gdyni, Słupska, Koszalina, Szczecina, Elbląga, Malborka, Chojnic, Płk, Stargardu Szcz. - tel. 43.38.67.29.

* **BŁYSKAWICZNE** przejazdy - przesyłki - przekazy. Paryż - Kraków - Paryż. Najszybciej, najtańiej. Tel.(1)43.96.50.41.

* **Nowość - PARTNER** zawiezie Państwa do Polski Południowej pod adres zamieszkania (w miarę możliwości) Fordem Transit (nowy) tanio! Gratis: kawa, herbata, 6-podróż. Trasa: Paryż - (każda sobota 10 H), Valenciennes, Belgia, Niemcy, Olszyna. Wyjazd - Kraków (każda środa 10 H). TEL. 46. 30. 49. 58 (godz. 8.00 - 23.00).

* **DREAM-BUS** Licencjonowane przejazdy luksusowymi piętrowymi autokarami do: Wrocławia, Opola, Częstochowy, Kielc, Sandomierza, St. Woli, Rzeszowa, oraz Krakowa, Katowic, Warszawy. W każdy wtorek, czwartek, sobotę. Promocyjne ceny. Informacja i rezerwacja Paryż. Tel.: 47.39.58.09.

Lekcje

* Lekcje gry na fortepianie, kształcenie słuchu. Tel.(1)45.81.71.37.

* Lekcje j. francuskiego indywidualne i grupowe (4 - osobowe) dla początkujących i zaawansowanych w godzinach rannych i wieczornych prowadzone przez profesora (dyplomy na Sorbonie, specjalista w nauczaniu j. fr., metody audio-wizualne). Tel.43.36.38.33, Paryż V.

* Język francuski - lekcje, tłumaczenia. Tel.48.41.39.84.

Związek Rezerwistów i byłych Wojskowych Koło: TROYES (AUBE)

Wyjazd do Auberive na Cmentarz Polski jest przewidziany na 18 lipca w niedzielę. Początek uroczystości o godz. 10.30. Zapraszamy wszystkich zwolenników takich uroczystości.

Prace

. Recherche a partir de fin septembre, jeune fille disponible, polonaise parlant français pour société import export. 1 voyage Paris/Varsovie par mois + 5 heures travail (par jour). Tel.:30.24.63.83. Mr. G. Borneque.

Polskie wędliny

* **MANOREK**, producent polskich wędlin poleca swoje wyroby w każdą środę i niedzielę rano na targu w Les Lias (200m M° Mairie des Lias) oraz we wtorek, czwartki i niedziele na targu w Aulnay s/s Bols, na przeciwko RER Aulnay s/s Bols. Informacje tel. 43.05.97.36.

Polska piekarnia

* **POLSKA PIEKARNIA** zaprasza codziennie (oprócz niedziel) od 6.30 do 21.00. Polskie pieczywo i ciastka. Przyjmujemy zamówienia na uroczystości rodzinne. 18, rue Vieille du Temple - 75004 Paris, tel.: 42.78.38.25. M° St Paul lub Hotel de Ville.

Nieruchomości

* 1.000 F nagrody jeżeli znajdziesz mieszkanie 2-pokojowe Paryż lub północne bliskie okolice. Do 3.5 tysiące miesięcznie (czynsz + opłaty), tel.: 42.67.87.41.

* **Sprzedam** dom w Krynicy Górskiej - ogród, C.O.- gazowe, 12-pokoi. Tel.(1)60.79.35.81 (po 20.00).

* **Sprzedam** 2 pokoje w Warszawie na Wawrzyszewie. Cena 160.000 F. Tel.:41.18.91.81

* **Sprzedam** dom jednorodzinny koło Kraśnika, woj.Lublin - ok.110 tys.FF; tel.: 46.83.06.82.

Usługi

* Hydraulik wykonuje wszelkie prace instalacyjne. Tel. 48.21.19.04.

* **Ste EDKO, 45160 OLIVET** - szlifowanie, lakierowanie parkietów. Gwarancja jakości usług - assurance decennale. Region Paryski i w promieniu 60 km od ORLEANU - koszty przejazdu gratis. Tel. 38.69.29.49; Fax. 38.63.49.90.

* **Marbre, Carrelage, Faience.** tel.49.63.93.40

* **Installation électrique** - pas cher. Tel. 46. 82. 32. 13

Szkola Polska w Paryżu przyjmuje uczniów na rok szkolny 1993/94

W Szkole Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącym realizowany jest:
- program szkoły krajowej (pełny - obejmujący wszystkie podstawowe przedmioty ogólnokształcące)
- oraz program uzupełniający do szkoły francuskiej (obejmujący - j. polski, historię Polski i geografii Polski).
Uczniom szkół francuskich umożliwia się równoczesne uczęszczanie do Szkoły Polskiej przez odbywanie zajęć w środy i soboty.
Szkola prowadzi również kształcenie w systemie korespondencyjnym.
Od września 1993 r. będą również prowadzone przy szkole kursy języka francuskiego oraz polskiego - dla młodzieży i dorosłych.
Zgłoszenia do Szkoły Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącego można przysyłać pocztą do 30 sierpnia 1993 roku. Do podania należy załączyć świadectwo ukończenia klasy poprzedniej oraz fotokopię dokumentu potwierdzającego uregulowanie spraw pobytowych rodziców.
Do klasy pierwszej Liceum przewidziany jest egzamin wstępny w dniu 8 września 1993 roku.
Ze względu na warunki lokalowe - ilość miejsc ograniczona.
Adres: Szkoła Polska - 15, rue Lamandé - 75017 PARIS, Tel.: 42. 28. 66. 38

118 PIELGRZYMKA NARODOWA POLAKÓW DO LOURDES 5-10 SIERPNI 1993

"Lourdes, wezwanie ubogich o świat bardziej solidarny"

Program pielgrzymki i specjalnych polskich nabożeństw w Sanktuarium 118 Pielgrzymki Narodowej Polaków do Lourdes pod patronatem ks.prat.St.Jeża, Rektora PMK

5 sierpnia, czwartek

14.00 Wyjazd z Paryża, Gare Montparnasse, TGV
19.30 Przyjazd do Lourdes

6 sierpnia, piątek

10.00 Msza św. w Bazylice Różańcowej
14.30 Konferencja o orędziu z Lourdes: Hemicycie

7 sierpnia, sobota

7.30 Msza św. w Grocie

8 sierpnia, niedziela

9.00 Udział Pielgrzymki we Mszy św. międzynarodowej w Bazylice Plusa X
14.30 Rozważanie różańcowe: Salle Jean XXIII

9 sierpnia, poniedziałek

10.00 Droga Krzyżowa
22.00 Godzina Święta w Bazylice Superleure

10 sierpnia, wtorek

7.30 Msza św. w Grocie
10.00 Spotkanie pielgrzymów Domu PMK "Bellevue"
15.00 Wyjazd do Paryża

Koszta udziału:

TGV + hotel + wyżywienie = 2.100F (grupa Nord - 2.200F). Informacje i zapisy (do 30 czerwca):

- Parafia Polska

- Brat Władysław, SChr, 263bis rue Saint Honoré, 75001 Paris, tel. 42.60.07.69 / 42.61.17.05; fax 40.15.09.64

Wpłaty: gotówką, mandatem pocztowym lub czekiem:

Mission Catholique Polonaise, CCP 1268 75 N PARIS, z zaznaczeniem "Pielgrzymka do Lourdes"

DO POLSKI TYLKO Z POLKĄ!



25, RUE ETIENNE DOLET
75020 PARIS - M° Ménilmontant

Tel. 43.49.51.85.

LICENCJONOWANE LINIE
LUKSUSOWYMI AUTOKARAMI

z: Paryża, Lens, Douai, Valenciennes, Cambrai,
Reims, Metz, Freyming-Merlebach

do: GDAŃSKA, WARSZAWY, RZESZOWA, Poznań,
Sopotu, Grudziądz, Toruń, Bydgoszcz, Gnieźna,
Zielonej Góry, Kutna, Konina, Białegostoku, Kielc,
Ostrowi Maz., Lublina, Puław, Radomia, Łodzi,
Wrocławia, Opola, Strzelec Op., Gliwic, Zabrze, Gdyni,
Bytomia, Chorzowa, Katowic, Krakowa, Tarnowa,
Stalowej Woli, Sandomierza, Tarnobrzega, Mielca,
Bielska-Białej, Czechowic, Pszczyny, Tych, Częstochowy.

WYJAZDY: WTOREK, CZWARTEK, PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

PACZKI DO POLSKI

Biuro otwarte od wtorku do soboty
od 10.00 do 12.00 i od 14.00 do 18.00
w niedziele: od 10.00 do 14.00

Tel. 43.49.51.85.
Siret 325 776 003



Copernic

La Pologne en direct

TRANSPORT

SERWIS EKSPRES (24 h chrono) - TRANSPORT DROBNICY
PRZEWÓZ MIENIA + SPRZEDAŻ H.T.
ART. GOSPODARSTWA DOMOWEGO, HI-FI.

PACZKI DO:

POLSKI (wyjazdy w każdą niedzielę)
UKRAINY, LITWY, ŁOTWY, ESTONII,
ROSJA - MOSKWA, ST. PETERSBURG (w promieniu do 50 km)
KRÓLEWIEC (część Rosji wcięty pomiędzy Litwą a Polską)

Paczki dostarczane są do rąk własnych za potwierdzeniem odbioru.

COPERNIC

6, Rue des Immeubles Industriels
75011 Paris - tel. 40.09.03.43 M° NATION
Od 10.00 do 18.00 każdego dnia

PRAWNIK - VIVA FOLAND - Tel.: 45.86.39.23

udziela pomocy - prawo francuskie i polskie
handlowe (tworzenie spółek, księgowość, podatki); administra-
cyjne (regulacja pobytu); obrót nieruchomościami (kupno-
sprzedaż); spadkowe; rodzinne (rozwoły, adopcje)
Przyjmuje na umówione spotkania

Domy Polskiej Misji Katolickiej w:
Lourdes i La Ferté sous Jouarre

przyjmą osoby, które chciałyby wieczór swego życia spędzić
w tych uprzywilejowanych miejscach (park, opieka sióstr
zakonnych, bardzo dobre warunki utrzymania).
Zgłoszenia proszę kierować do Rektora Misji.

GABINET ADWOKACKI

mecenasa Piotra DMOCHOWSKIEGO

- problemy małżeńskie we Francji,
- dochodzenia odszkodowań za obrażenia cielesne
- śmierć w wypadkach drogowych i przy pracy
- obrona przed francuskimi sądami karnymi
- i w innych przypadkach

tel.: 39.58.32.47

wizyty proszę umawiać telefonicznie!!

253, avenue Daumesnil - 75012 PARIS
można mówić i pisać po polsku

NA TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA

Ofiary indywidualne

RACHTAN Janina 200 F
CHOROSTECKI 250 F
SYPNIEWSKI Tymoteusz 300 F

Ofiarodawcom serdeczne "Bóg zapłać"

Dalsze ofiary prosimy przysyłać pod
adresem Mission Cath. Polonaise -
263bis, Rue St Honoré - 75001 Paris
- wpłacając na CCP 1268-75 N Paris
lub czekiem i zaznaczając:
Na Tydzień Miłosierdzia".

PRZYJACIELE

"GŁOSU KATOLICKIEGO" 1993

TUPAJ Helena 350 F
JAWORSKA Christine 350 F
PODSIADŁO Władysława 350 F
ROSPIN Alicja 350 F
HUDZIAK Anna 350 F
BELLANGER 350 F
BALBUSZYŃSKI 500 F

Serdecznie dziękujemy wszystkim
Czytelnikom, którzy spieszą z pomocą
finansową dla naszego emigracyjnego
tygodnika.



GŁOS KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE
TYGODNIK POLSKIEJ EMIGRACJI

Wydawca:

Polska Misja Katolicka we Francji

Adres Redakcji:

263bis, rue St Honoré - 75001 PARIS
Tel: (1)40.15.08.23 - Fax: (1)40.15.09.64
CCP 12777 08 U

Dyrektor publikacji:

Ks. Rektor Stanisław Jeż

Redaktor:

Ks. dr Wacław Szubert

Zespół:

br. Władysław Szynakiewicz, Paweł Osikowski

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk:

INDICA

27, Rue des Gros-Gres - 92700 Colombes
tel. (1) 47 82 32 32

Warunki prenumeraty:

Francja: pół roku - 130 F, rok - 250 F
CCP 12 777 08 U Paris

Belgia: pół roku - 800 FB, rok - 1500 FB

P. Bronisław Dejneka - Rue Jourdan 80

1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

Niemcy: pół roku - 43 DM, rok - 85 DM

Commerzbank Hannover, BLZ 250 400 66

Głos Katolicki, Konto N° 7911 77800

COMMISSION PARITAIRE N° 60593

BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ

W.A. KOCZOROWSKI

Ekspert Sądowy Tłumacz Przysięgły
przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie

90, Rue Anatole France
92290 Chatenay Malabry - Tel. 46.60.45.51.
lub

4, Villa Juge - 75015 Paris
Tel. 40.59.42.71 - Fax 40.59.83.62.

Formalności prawno-administracyjne, notarialne,
asystowanie w sądach i urzędach, redagowanie
aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.

NUMER ZŁOŻONY DO DRUKU

7 lipca 1993 r.



OBIEKTY ZASTĘPCZE

Społeczeństwa bywają sfrustrowane. Grupy środowiskowe czują się oszukiwane. Narody miewają wrażenie ubezwłasnowolnienia. Stanom takim towarzyszy indywidualne przekonanie o całkowitej bezradności wobec wszechosaczających makromechanizmów, determinujących wszystko. Różne ogólnoeuropejskie, państwowe rozporządzenia, decydują o losach i... świadomości jednostki, za nią i wbrew niej. Wywołane tym samopoczucie jednostki czy społeczności jest zjawiskiem groźnym, łatwo prowadzi do wybuchów niekontrolowanej wrogości, nienawiści, samodestrukcji. Człowiek uwikłany w tryby, bezosobowych struktur gospodarczych, politycznych i społecznych staje się zupełnie zagubiony. Naturalną biopsychiczną reakcją organizmu, na który napiera, nieuniknione, niezrozumiałe w swej istocie i przyczynach zagrożenie, jest samoobrona. W większości przypadków obrona *własnego terytorium* psychiczno-ekonomicznego, własnego bezpie-

czeństwa i pozycji socjalnej, sprowadza się do ataku na wydedukowane, lub wymaginowane źródło zła, na przyczynę egocentrycznego zagrożenia. Jeżeli zabraknie wiedzy, wyobraźni i dobrej woli, przysłowiowym *chłopcem do bicia* staje się zupełnie przypadkowy współtowarzysz niedoli. Sfrustrowany człowiek, któremu wali się na głowę bezrobocie, inflacja, degradacja zawodowa, czy socjalna, nie ma ani wolnego czasu, ani siły, ani morale by daleko szukać systemowych przyczyn swoich niepowodzeń, pogarszającego się samopoczucia. Przeciętny zjadacz, przysłowiowej kromki chleba, jeżeli spróbować mu ją odbierać, zacznie bronić się - jak potrafi, zacznie *bić*, tego kto pierwszy nawinie się pod rękę. Kreatywną, a niechlubną rolę, we wskazywaniu obywatelowi obiektu do *odreagowywania* stresów spełnia usłużnie, dobrze sterowana masowa propaganda. I w ten oto nieskomplikowany, choć zazwyczaj bolesny, sposób działa - zasada *obiekty zastępczego*. Obiekt zastępczy skupia na *własnej skórze*, cały impet agresji zdesperowanych, a nie zbyt refleksyjnych społeczności, kanalizuje *gniew ludu*. Prawdziwą kopalnią przykładów na tę socjologiczną patologię był realny socjalizm. W kilometrowych kolejkach po ochłap mięsa (tak, dziś pamięć o tym mocno zawodzi piewców *ancien régime*), obywatele wściekali się i zrywali, na bogu ducha winne sprzedawczynie, zrzucając na nie całe odium winy za niewydolność marksizmu-leninizmu.

Wyobraźnia *kolejkowiczów*, zależnie od aktualnej propagandy, sięgała dalej, tylko do spekulantów i *kmiotków*. Rzadko, zbyt rzadko dochodziło, w masowy sposób do głębszej refleksji nad prawdziwymi przyczynami zła. Zasada obiektu zastępczego działa we wszystkich kierunkach, toteż i sprzedawczynie *rzuciły* resztkami flaków i *mięsem słownym* w najzupełniej przypadkowych i najbliższych stojących klientów, a nie w dalekich i niedostępnych dygnitarzy z KC PZPR. Dzisiejsza Francja, w spadku po socjaliźmie, choć nietylko, jest także niezłą widownią kreowania, tutejszych *obektów zastępczych*. Najlepiej nadają się do tego obcokrajowcy - uniwersalne źródło niewydolności państwa francuskiego. W praktyce może to oznaczać na przykład, bezmyślny wandalizm wobec bezprawnie zatrzymywanych transportów towarów importowanych legalnie z Hiszpanii, Portugalii, czy nawet Polski. Tutejsi rolnicy leczą swoje frustracje deptając włoskie pomidory i ich przewoźników. Bezkarne niweczenie cudzej pracy, rabunkowi i przemocy wobec *obektów zastępczych* przypatruje się biernie policja, dziennikarze i wymiar sprawiedliwości. Ale oni mają ważniejsze sprawy na głowie, na przykład sprzedaż *na czarno* meczu piłkarskiego.

Paweł OSIKOWSKI

POLSKA-FRANCJA ŚWIAT

W Europie, poza Polską, żyje około 5 mln. Polaków. Często spragnieni są oni kontaktów z krajem, marzą o posłuchaniu czegoś po polsku, o zobaczeniu polskiego filmu. Z myślą o nich, od marca tego roku, funkcjonuje pierwsza polska telewizja satelitarna - TV Polonia - nadająca wybrane programy pierwszego i drugiego programu telewizji krajowej. Z definicji, ma być ona witryną polskiej kultury i sztuki. Programy są więc wartościowe i ambitne. Żeby odbierać te audycje u siebie w domu, trzeba kupić antenę paraboliczną, której cena wynosi około 1500 franków. Nie wykluczone także, że tak jak to już uczyniła sieć kablowa w Lille, paryska sieć kablowa włączy TV Polonię do swego obiegu. Wtedy osoby posiadające tzw. kabel, będą mogły odbierać ją bez przeszkód.

Programy TV Polonii przekazywane są dzięki satelicie spółki o nazwie Eutelsat, zrzeszającej w tej chwili 39 krajów.

Satelity Eutelsatu służą także do przenoszenia programów telewizyjnych i radiowych innych krajów między innymi Węgier, Wielkiej Brytanii, Włoch, Niemiec, Francji, Chorwacji. Programy w j. polskim mogą być odbierane przez polską mniejszość zamieszkałą na Litwie, w Kazachstanie, Rosji, a poza tym w tak różnych miejscach jak Maroko, Portugalia, Włochy, Albania, Turcja. TV Polonia, podobnie jak francuska TV 5, niemieckie Deutsche Welle, hiszpańska TV Internacional, brytyjski BBC World Service finansowane są z abonamentów radiotelewizyjnych płaconych przez ludność i z subwencji państwowych.

Istnieje też oczywiście cała mnogość telewizji prywatnych, komercyjnych, żyjących z reklamy i mających zupełnie inny profil niż telewizje państwowe. Jedną z tych telewizji jest Polsat, także w języku polskim, z tym, że przeznaczony dla Polaków w kraju i nadający z Holandii. Jego programy to przede wszystkim seriale filmowe, teleturnieje, filmy dokumentalne, przyrodnicze, dla dzieci. Polsat dociera w tej chwili do 10 tysięcy polskich rodzin, posiadających

antenę paraboliczną, co - nie ukrywamy - jest luksusem. Można jednak sądzić, że system telewizji satelitarnej szybko się upowszechni w Europie, także dlatego, że jest to system nie znający granic. I choć wiemy, że telewizja ma wiele wad i że jej programy bywają szkodliwe, to przyznać trzeba, że dzięki niej, informacja krąży szybciej, wiedza upowszechnia się, wiadomości o świecie poszerzają się.

Eutelsat nosi się obecnie z zamiarem stworzenia nowej sieci programów satelitarnych pod nazwą Mozaika. Będzie to kompilacja różnych programów z różnych krajów Europy środkowej. Na początku, będą one miały prawo do spędzenia jakiegoś czasu w telewizyjnym *żłobku* i korzystania z tego tytułu z pomocy finansowej i merytorycznej starszych koleżanek. Mozaice patronować będzie prawdopodobnie Rada Europy. Oprócz witryny dla produkcji audiowizualnej Europy wschodniej, Mozaika przyczynić się ma do powstania wielu miejsc pracy, co wcale nie jest do pogardzenia.

Anna RZECZYCKA-DYNDAL